

STALOWA WOLA. „Piątka” będzie miała halę sportową – str. 2
NISKO. Świątowali ludzie kultury – str. 10
SPORT. Brzozowski wychodził w Czechach życiówkę – str. 20



WAŻNY TEMAT
Nowe życie dworu
Mnischów str. 11

Nr 21 (2938) 25 maja 2023 r.

cena 5 zł (z VAT 5%)

www.sztafeta.pl

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



TYGODNIK

SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

Jesteśmy na prawie
i nie ustąpimy
**To nie cyrk
– to rewolucja!**

➤ Czytaj na str. 6

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

– Mieszkają tam ważne osoby: były prezydent Stalowej Woli, no i ja oczywiście. A także babcia jednej z radnych – tak jeden ze spółdzielców przekonywał prezydenta miasta do remontu osiedlowej drogi

Wielka kasa na walnym



Prezydent Lucjusz Nadbereżny podkreślił na walnym, że nie będzie płatnych parkingów wzdłuż ul. Okulickiego

38 groszy mniej za metr kwadratowy mieszkania – tyle w 2024 r. wyniesie bonifikata dla członków Spółdzielni Mieszkaniowej (SM) w Stalowej Woli, o czym zdecydowało jej ostatnie walne zgromadzenie. Oznacza to, że za 50-metrowe mieszkanie ulga eksploatacyjna wyniesie 19 zł. Będzie to możliwe dzięki rekordowo wysokiej nadwyżce bilansowej SM za 2022 r.

Walne obradowało 19 maja w auli Solidarności KUL-u, a najwyższa frekwencja sięgnęła w pewnej chwili 179 uczestników. Jak można było przewidywać, kolejny już raz doszło na nim do słownych potyczek jednej z członkiń SM, wspieranej przez córkę, z jej zarządem i przewodniczącym rady nadzorczej.

Niespodziewana sytuacja wydarzyła się za to zaraz na początku obrad, gdy wybierano przewodniczącego walnego. Po zgłoszeniu kandydatury Wiesława Siembidy, swoją własną osobę zgłosił Tadeusz Fietko, argumentując to tym, że... po raz 50. uczestniczy w walnym zgromadzeniu/zebraniu członków lub delegatów SM.

– Jeśli chodzi o dzisiejszy dzień, to pragnę mieć bezpośredni kontakt z państwem, żeby uczcić tą 50. rocznicę, to bardzo ważne dla mnie wydarzenie. Każdemu, kto udzieli pomocy w tym kierunku, dedykuję watykańskiego dolara – ogłosił brawurowo. Postawił też wniosek, by głosowanie na przewodniczącego obrad było w kolejności alfabetycznej (wtedy to jego kandydatura byłaby pierwsza), a nie zgłoszeń, lecz zebrani odrzucili ten pomysł. W głosowaniu na przewodniczącego Siembida dostał 117 głosów, a Fietko – 12. Skądinąd obaj są członkami rady nadzorczej SM.

➤ Ciąg dalszy na str. 5

■ STALOWA WOLA

„Stalowa Jedyneczka”
skończyła 85 lat



Najstarsza szkoła podstawowa w Stalowej Woli kilka dni temu obchodziła jubileusz. 85 lat, czyli tyle samo co miasto Stalowa Wola, ma PSP im. Wacława Górskiego. Placówka od dziesięcioleci kształci, wychowuje kolejne pokolenia mieszkańców naszego miasta, za co należą jej się podziękowania i prezent, którym będzie hala sportowa.

➤ Czytaj na str. 3

■ STALOWA WOLA

Polegli wierni
Rzeczypospolitej



– Musicie zachować w pamięci dla przyszłych pokoleń prawdę o bitwie o Monte Cassino, prawdę o naszym poświęceniu, o konaniu naszych kolegów, o desperacji, z jaką pokonywaliśmy terenowe przeszkody w morderczym ogniu nieprzyjaciela – to fragment z odezwy do młodych, skierowanej przez weteranów 2. Korpusu Polskiego.

➤ Czytaj na str. 12

■ HISTORIA

Regionalista ziemi
nizańskiej



Na obrzeżu, we wschodniej części Niska znajduje się niewielka uliczka nazwana imieniem Wiktora Legutki. Dla większości mieszkańców jest to osoba nieznana. Warto więc przypomnieć tę postać, tym bardziej, że 7 maja minęła 43 rocznica śmierci tego wybitnego społecznika, patrioty, obrońcy Lwowa w 1918 roku.

➤ Czytaj na str. 13

■ KULTURA

Zaśpiewali jednym
głosem



Cztery stalowowlskie chóry przygotowały koncert „Jednym głosem dla Maryi”. W sobotni wieczór w murach kościoła pw. Trójcy Przenajświętszej wykonano pieśni znane i te mniej popularne, ale wszystkie zabrzmiały na chwałę Matki Bożej. Wystąpili: Chór Kameralny MDK, Chór Lasowiaci MDK, Chór Dziewczęcy Puellarum Cantus i Chór Soli Deo.

➤ Czytaj na str. 15

„Piątka” będzie miała halę sportową z prawdziwego zdarzenia

Marzeniem uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej nr 5 w Stalowej Woli jest nowa, duża hala sportowa. Dzięki pozyskanemu rządowemu dofinansowaniu władze miasta spełnią to marzenie. Nowoczesna sala ma być gotowa na rok szkolny 2024/2025.



Program Olimpia pomoże w budowie hali gimnastycznej w PSP nr 5

– Szkoła Podstawowa nr 5 nie posiada dużej sali gimnastycznej. Podczas potkań z młodzieżą, oni powiedzieli tylko jedno – chcielibyśmy mieć salę gimnastyczną. Przystąpiliśmy do prac korzystając z uruchomionego dofinansowania Programu Olimpia. Otrzymaliśmy dofinansowanie 1 mln 900 tys. złotych. Całość inwestycji to 3,5 mln złotych. Zadanie to będzie realizowane w bardzo krótkim czasie, tak aby na rok szkolny 2024/2025 ta hala gimnastyczna była otwarta – mówi prezydent Lucjusz Nadberezny.

Prezydent przyznał, że większa sala gimnastyczna dla placówki oświatowej na peryferiach miasta jest szczególnie ważna.

OGŁOSZENIE NADAWCY

Dzień Matki Verona Pizzeria-Restauracja

Wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Matki składa

Pizzeria-Restauracja Verona ze Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 53.

Dla pierwszych 3 osób, które 26 maja zadzwonią pod numer 15 810 94 01 o godz. 10.00–10.05 otrzymają vouchery na dużą pizzę (32 cm).

– To bardzo istotne, że szkoła, która czuje się tak trochę z boku, szkoła, która jest położona na osiedlach z dala od centrum Stalowej Woli, o takiej infrastrukturze marzyła. Jest to szkoła, która ma dzisiaj bardzo ciekawy program rozwojowy, to również szkoła, która będzie się rozwijać dzięki planom osiedli, które powstaną

przy ulicy Energetyków – dodaje Nadberezny.

Obiekt będzie zlokalizowany od boisk od ulicy Szkolnej w kierunku ulicy Energetyków. Ze względu na ograniczone miejsce, hala będzie trochę mniejsza, ale i tak w pełni pozwoli realizować program wychowania fizycznego.

(kag)

„Festiwal KGW Polska od kuchni” oraz „Letnia trasa TVP”

Lucjusz Nadberezny Prezydent Miasta Stalowej Woli serdecznie zaprasza w najbliższą niedzielę, 28 maja, na szereg atrakcji, które będą miały miejsce na Placu Piłsudskiego w Stalowej Woli.

Już od godz. 13 wraz z „Festiwarem KGW Polska od kuchni” odbędzie się największy, niedzielny obiad. Zasiadamy wspólnie do rodzinnego obiadu, poznajmy regionalną kulturę, weźmy udział w konkursach, bawmy się, uczmy – każdy znajdzie coś dla siebie.

W programie m.in.: pokazy i warsztaty kulinarne Kuby Steuermarka oraz Kasi Gubały, poczęstunek najlepszymi specjałami z całego województwa, ponad 35 wystawców z całej Polski, wybory miss wdzięku,

sielska strefa wypoczynkowa, loterie nagród i moc atrakcji dla najmłodszych.

O godz. 20 rozpocznie się koncert „Roztańczona Polska – letnia trasa TVP”, w którym zagrają: zespół KOMBI Łosowski, DEFIS, TOP GIRLS, Kuba Szmajkowski i inni.

Całość wydarzenia będzie relacjonowana na regionalnych kanałach Telewizji Polskiej oraz w Internecie.

(kag)

28 MAJA START GODZ. 13:00

STALOWA WOLA – PLAC PIŁSUDSKIEGO

Od nas na pewno nie wyjdiesz głodny!

W PROGRAMIE:

- POKAZY I WARSZTATY KULINARNE
- KUBY STEUERMARKA ORAZ KASI GUBAŁY
- PYSZNE, REGIONALNE POTRAWY
- POCZĘSTUNEK NAJLEPSZYM SPECJAŁAMI Z CAŁEGO WOJEWÓDZTWA
- POWYŻEJ 35 WYSTAWCÓW I KÓŻE Z CAŁEJ POLSKI
- WYBORY MISS WDZIEKU
- SIELSKA STREFA WYPYCYNKOWA
- LOTARIE NAGRÓD
- MOC ATRAKCJI DLA NAJMŁODSZYCH

28 maja start 20:00

Roztańczona Polska

DEFIS

TOP GIRLS

Kuba Szmajkowski

Organizator: KPMK POLSKA

Sponsor strategiczny: KGHM

Sponsor główny: PZU

Spomoczy: Lubella, Kuba, Kuchnia, Kuchnia, Kuchnia

Partnerzy główni: Fundacja, Loto, PGE, Voz, nam!

Partner strategiczny: Fundacja

Partnerzy: Loto, PGE, Voz, nam!

Patroni medialni: Voz, nam!

Gospodarz: Kuchnia

krótko

Dzień Dziecka z SDK

Już w najbliższą niedzielę, 28 maja, Spółdzielczy Dom Kultury w Stalowej Woli zaprasza na piknik z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Jak co roku, w programie przewidziano wiele atrakcji

dla najmłodszych. Na scenie wystąpią zespoły taneczne oraz wokaliści. W programie jest także malowanie buziek, warsztaty plastyczne, zabawy animacyjne. Spotkanie rozpocznie się o godz. 15.00 na Centralnym Placu Zabaw. (as)

REKLAMA

Kancelaria Podatkowo-Prawna Studio Podatki Sp. z o.o.

STUDIO PODATKI

Pracujemy na twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola, tel. 519 055 835, www.studiopodatki.pl



Panu Januszowi Teperowi
wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają

Prezes Zarządu Tadeusz Bąk
oraz pracownicy PKS w Stalowej Woli S.A.



85 lat sprawiło, że szkołę nr 1 z sentymentem wspomina wiele osób



Dyrektor PSP nr 1 Małgorzata Kalinka odebrała czek na budowę hali sportowej od (z lewej): posła Rafała Webera, senator Janiny Sagatowskiej o prezydenta Lucjusza Nadberezego



Kapsuła czasu, która została zakopana przed budynkiem szkoły, zostanie ponownie otwarta w 2038 roku

„Stalowa Jedyneczka” skończyła 85 lat

Najstarsza szkoła podstawowa w Stalowej Woli kilka dni temu obchodziła wyjątkowy jubileusz. 85 lat, czyli tyle samo co miasto Stalowa Wola, ma Publiczna Szkoła Podstawowa im. Wacława Górskiego. Placówka od dziesięcioleci kształci, wychowuje kolejne pokolenia mieszkańców naszego miasta, za co należą jej się podziękowania i prezent, którym będzie duża i nowoczesna hala sportowa.

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 w Stalowej Woli jest najstarszą placówką oświatową w Stalowej Woli. Powstała w 1938 roku. Od początku pracowało w niej wielu wspaniałych nauczycieli, pedagogów, którzy tutaj rozpoczęli swoją pracę, przez długie lata byli z nią związani i tworzyli trzon kadry stalowowolskiej oświaty. Pierwszym dyrektorem szkoły był Wacław Górski. Szkoła Powszechna w Stalowej Woli, wtedy siedmioklasowa liczyła jedenaście oddziałów, w których uczyło się 384 dzieci, a ich liczba stale się powiększała.

„Tylko życie przeżyte dla innych, warto jest by je przeżyć” – te słowa Wacława Górskiego były mottem przewodnim jubileuszowych uroczystości, które odbyły się 19 maja.

– Stworzyliśmy taką szkołę, którą widzimy dzisiaj, przyjazną, klimatyczną, jak się wchodzi do niej to się to czuje, szkołę otwartą, tętniącą życiem, szanującą tradycję. Dzisiaj to jest szkoła piękna z zewnątrz i piękna w środku. Dla nas uczeń zawsze był i jest najważniejszy – mówiła Małgorzata

Kalinka, która PSP nr 1 kieruje od 2006 roku.

Jubileusz zgromadził wiele osób związanych ze szkołą. Oprócz obecnych uczniów, nauczycieli i pracowników administracyjnych, pojawili się: absolwenci placówki, byli pedagodzy, przyjaciele szkoły, władze Stalowej Woli, parlamentarzyści, stąd gratulacje i życzeń nie było końca. Prezydent Lucjusz Nadberezny w wyjątkowy sposób podkreślił znaczenia „jedynki” dla Stalowej Woli.

– To wyjątkowa szkoła, bo tak jak zaczęła się historia miasta Stalowej Woli 85 lat temu, tak samo płynie historia tej szkoły. To pokazuje świadomość budowniczych miasta Stalowej Woli, że budując zakłady przemysłowe, zaczęli również od budowy szkoły, ale co istotne, szkoły budowanej nie tylko w sposób fizyczny, a w sposób wyjątkowy, dlatego że nauczyciele, kierownik szkoły pan Wacław Górski to osoba o niezwykłych kompetencjach pod względem naukowym, ale jeszcze bardziej pod względem wychowania, masą patriotycznych. Ta szkoła ma olbrzymie znaczenie pod względem

rozwoju naszego miasta. To tutaj również rozpoczynała się historia muzyczna, Chór Cantus, Steczkowscy, działania orkiestry dętej, działalność kulturalna, wychowawcza – powiedział Nadberezny.

Skończyła 85 lat, więc to tak niecodzienne uroczyny, to prezydent postanowił wręczyć uczniom i nauczycielom prezent, o którym marzą od wielu lat. Tym prezentem jest nowoczesna hala sportowa.

– Wyjątkowy prezent na to 85-lecie, dlatego, że szkoła, która nie ma do tej pory dużej hali gimnastycznej, dzięki rządowemu programowi Olimpia, budowy lekkich hal gimnastycznych, rozpocznie budowę dużej hali sportowej. Miasto Stalowa Wola otrzymało dofinansowanie 2 mln 150 tys. złotych, dzięki temu nakładem ponad 3 mln 600 tys. złotych wybudujemy halę sportową – poinformował prezydent.

Razem z Nadberezny, czek na dokładnie 3 615 913, 41 zł wręczyli senator Janina Sagatowska i poseł Rafał Weber.

– Jesteście źródłem edukacji, wiedzy i stalowowolskiej nauki od pierwszych chwil jej istnienia i nikt ani nic tego nie zmienia. W roku tego pięknego jubileuszu chciałbym bardzo podziękować tym wszystkim, którzy na przestrzeni 85 lat kształtowali serca i umysły młodego pokolenia. Dziękuję dyrektorom, kierownikom, kadry pedagogicznej i tym wszystkim, którzy stanowili o sile „Jedynki” przez kolejne dziesięciolecia – mówił Weber.

Po części oficjalnej piątkowego jubileuszu, przyszedł czas na część artystyczną w wykonaniu uczniów PSP nr 1. Były tańce, śpiewy,



Akcentu artystycznego w wykonaniu uczniów PSP nr 1 nie mogło zabraknąć podczas jubileuszowych uroczystości



Po części oficjalnej przyszedł czas na zabawę

recytacje. Tym programem dzieci i młodzież przypomnieli początki powstawania szkoły. Następnie wokół szkoły odbył się piknik, któremu towarzyszyło wiele atrakcji.

Jedną z nich było wkopanie kapsuły czasu, która ponownie zostanie otwarta na stulecie szkoły.

– Postanowiliśmy zatrzymać nasze wspomnienia, zakopać je na 15 lat i wykopać na stulecie szkoły. Są tam prace dzieci, zdjęcia

obecnego grona pedagogicznego, zdjęcia wszystkich klas, jeden z numerów tygodnika „Sztafeta”, będzie list, przesłanie dyrektora szkoły, grona pedagogicznego do przyszłych pokoleń, wypowiedzi absolwentów, prezentacja o szkole, czyli dużo rzeczy, które mówią o tym jak jest teraz – wyjaśnia Małgorzata Jarocka, pedagog szkoły.

(kag)



Z głębokim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

ANNY DERUŚ

Wyrazy żalu i współczucia

Rodzinie i Bliskim
składają

Zarząd i pracownicy Zakładów Sprzętu
Precyzyjnego Niewiadów Sp. z o.o.

PKPS bez dotacji

We wtorek, 23 maja, odbyła się konferencja prasowa dotycząca działalności Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Tematem spotkania było nieuzyskanie przez PKPS dofinansowania od gminy Stalowa Wola. – To jest draństwo – mówił Andrzej Szlęzak, radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego.

– Zaprosiliśmy państwa w ten ładny dzień, w nieładnej sprawie. Można powiedzieć, że to jest PKPS-u, czyli Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej kłopotów z prezydentem Stalowej Woli ciąg dalszy. Pan Daniel otrzymał kolejne pismo z Urzędu Miasta – mówił Andrzej Szlęzak.

Pismo, które otrzymał prezes PKPS Daniel Hausner dotyczy otwartego konkursu ofert na realizację zadania publicznego pn. „Wspieranie organizacji zajmujących się pozyskiwaniem i dystrybucją artykułów spożywczych” ogłoszonego zarządzeniem nr 14/2023 Prezydenta Miasta Stalowej Woli z dnia 12 stycznia 2023 roku. – Informuję, że oferta złożona przez Zarząd Powiatowy Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej z dnia 10.02.2023 r. na realizację przedmiotowego zadania nie uzyskała dofinansowania Gminy Stalowa Wola. Z informacji uzyskanych z Wydziału Mienia Gminnego i Gospodarki Lokalami tut. Urzędu Miasta wynika, że PKPS Zarząd Powiatowy w Stalowej Woli bezumownie korzysta z lokalu położonego w Stalowej Woli przy ul. Energetyków 35 i obecnie administrator prowadzi postępowanie egzekucyjne celem jego odzyskania. Mając powyższe na uwadze oferta stała się niewiarygodna pod kątem prawidłowości realizacji zadania przez PKPS. Dziękuję za przystąpienie do otwartego konkursu ofert i zapraszam do udziału w kolejnych konkursach – czytamy w piśmie

podpisanym przez prezydenta Lucjusza Nadberezego.

Daniel Hausner zwrócił uwagę, że pismo zostało wystawione 9 marca, a do niego dotarło dopiero 17 maja. – Nie wiem, co zrobi zarząd okręgowy w Krośnie, rozmawiałem z nimi, prawdopodobnie złożą odwołanie. Nie wiem czy to się nie skończy finalnie w sądzie. Z tego względu, że wymagane papiery konkursowe złożyliśmy w terminie. Po czym dostaliśmy to pismo, że staliśmy się niewiarygodni. Tylko pytanie, czy w zeszłym roku, czy 2 lata temu, czy 3 lata temu, 4 lata temu, 5 lat temu, też byłem niewiarygodny? Bo PKPS też nie miał umowy na ten lokal i jakoś obsługiwaliśmy mieszkańców Stalowej Woli, okolicznych gmin. Uważam, że pan prezydent na siłę chce zlikwidować PKPS. Jeżeli tak ma być, PKPS ma cierpieć przez moją osobę to rezygnuję, jeżeli jest ktoś chętny to prowadzić, proszę bardzo, zapraszam, ja wytłumaczę co i jak – mówił Daniel Hausner. Podkreślał, że w PKPS nie ma żadnego etatu, a funkcjonowanie opiera się na wolontariuszach.

– PKPS miał pół etatu, to była osoba z MOPS-u delegowana, zajmowała się ciuchami w dużej mierze. Ten etat nam zlikwidowano kilka lat temu. Tu nie ma żadnego etatu, tu są tylko wolontariusze. Z tego dofinansowania mogę zrobić umowę osobie, która przez cały rok ciężko pracuje, bo to jest od 300 do 700 ton żywności. Jak mu zrobię taką umowę raz w roku, na kwotę 3 tys. zł, po

odliczeniu kosztów skarbowych i ZUS-owskich dostanie chłopak 2,2 tys. zł na rękę. A słuchy mnie tutaj doszły, że finansowane są fundacje, stowarzyszenia nie mieszczące się w Stalowej Woli – mówił Daniel Hausner.

Radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego Andrzej Szlęzak wyjaśnił, że chodzi o darowizny przekazane przez MZK podmiotom spoza Stalowej Woli.

– PKPS nie może się doprosić. A tym bardziej, że na czele stoi Daniel Hausner, który przez władze miejskie nie jest specjalnie lubiany. Chcemy uświadomić opinii publicznej, że PKPS pełni naprawdę bardzo ważną rolę – mówił Andrzej Szlęzak.

Co dalej z wydawaniem żywności potrzebującym przez PKPS?

– Będę obsługiwał m.in. Pysznice, Radomyśl, tylko boli mnie to, że nie można obsłużyć mieszkańców Stalowej Woli. Żeby wydać żywność muszę dostać skierowanie z MOPS-u. Pisałem już do wyższej instancji PKPS-u z pytaniem, czy mogą wydawać żywność osobom z innych powiatów, bo jeżeli mam za dużo żywności, to nie będę jej przetrzymywał żeby się wszystko przeterminowało, tylko będę musiał szukać innych odbiorców, a jak nie, to na własny koszt będę musiał to odwieźć wszystko – mówił Daniel Hausner, prezes PKPS.

W zarządzeniu nr 74/2023 Prezydenta Miasta Stalowej Woli z 7 marca 2023 roku możemy przeczytać, że zadanie z zakresu pomocy społecznej, w tym pomocy



Konferencja prasowa odbyła się 23 maja z udziałem prezesa PKPS Daniela Hausnera i radnego Sejmiku Województwa Podkarpackiego Andrzeja Szlęzaka

rodzinom i osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywania szans tych rodzin i osób pod nazwą „Wspieranie organizacji zajmujących się pozyskiwaniem i dystrybucją artykułów spożywczych”

realizowane będzie przez Podkarpacki Oddział Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża, przy wsparciu finansowym Gminy Stalowa Wola w wysokości 36 800 zł. (as)



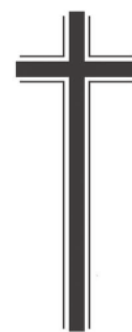
Z okazji Jubileuszu 85-lecia Szkoły Podstawowej Nr 1 w Stalowej Woli życzyć Szanownej Pani Dyrektor oraz Jej wspaniałej Załodze dalszego zdrowia, satysfakcji i radości z pracy w szkole
Michał Cebula
92-letni nauczyciel, emeryt

We wtorek, 23 maja, na stronie miasta pojawiła się informacja o tym, iż PCK rozpoczyna wydawanie żywności dla mieszkańców Stalowej Woli.

Informujemy o rozpoczęciu działalności punktu wydawania żywności dla osób potrzebujących z terenu Miasta Stalowej Woli w nowej lokalizacji, przy ulicy Kwiatkowskiego 1 – Brama nr 3 HSW. Już 30 i 31 maja w godzinach od 9:00 do 15:00 Polski Czerwony Krzyż wyda żywność przygotowaną dla 228 beneficjentów zakwalifikowanych do Programu przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Stalowej Woli. (...) Jest to miejsce bezpieczne, nieuciążliwe ze względu na brak zabudowy mieszkaniowej oraz umożliwia swobodny dojazd dostawcom żywności. W tym budynku funkcjonowała kiedyś komercyjna placówka dużego banku, co pokazuje, że jest to lokalizacja spełniająca wszystkie standardy. Miasto użyczyło ten lokal na działania związane z wydawaniem żywności na terenie Stalowej Woli. W dniu 7 marca 2023 roku został rozstrzygnięty konkurs ofert na realizację zadania publicznego pn. „Wspieranie organizacji zajmujących się pozyskiwaniem i dystrybucją artykułów spożywczych. Zadanie z zakresu pomocy społecznej, w tym pomocy rodzinom i osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej”. Podkarpacki Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża – organizacja, która spełniła wszystkie wymogi

formalne i dodatkowo miała w ofercie szkolenia dla beneficjentów z zakresu racjonalnego gospodarowania budżetem domowym oraz zdrowego i ekonomicznego przygotowania posiłków wygrała ten konkurs i będzie realizowała wydawanie żywności oraz wspomniane szkolenia przy wsparciu finansowym Miasta Stalowej Woli w wysokości 36 800 zł. (...) Zmiana lokalizacji punktu wydawania żywności była podyktowana wsłuchaniem się w głos mieszkańców osiedla OZET, dla których punkt wydawania darów od lat powodował duże utrudnienia. Skargi na dotychczasową formę prowadzenia punktu wydawania żywności zostały uznane za zasadne. Z uzyskanych informacji wynika, że Polski Komitet Pomocy Społecznej realizuje obecnie jedynie umowy dla mieszkańców gmin sąsiednich dla Stalowej Woli tj. z Gminami Radomyśl nad Sanem i Pysznica.

Celem Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa jest zapewnienie najsłabszym mieszkańcom Polski pomocy żywnościowej. Zestaw na Podprogram 2021 Plus obejmuje artykuły spożywcze w łącznej ilości ok. 9,2 kg, w tym: powidła śliwkowe – 0,3 kg, makaron jajeczny świderki – 2 kg, mleko UHT – 2l, szynka wieprzowa mielona – 0,9 kg, cukier biały – 2 kg oraz olej rzepakowy. (...) W kolejnych miesiącach zgodnie z ustaleniami dokonanymi z PCK, żywność będzie wydawana w dwa ostatnie dni miesiąca.



Z głębokim żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

MARIOLI CIUPAK

długoletniego pracownika Społem PSS w Stalowej Woli.

Wyrazy głębokiego współczucia Bliskim i Rodzinie składają

Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy
Społem PSS w Stalowej Woli

– Mieszkają tam ważne osoby: były prezydent Stalowej Woli, no i ja oczywiście. A także babcia jednej z radnych – tak jeden ze spółdzielców przekonywał prezydenta miasta do remontu osiedlowej drogi

Wielka kasa na walnym

➤ **Ciąg dalszy ze str. 1**

Prezydent: – Miasto nie wycina żadnego lasu

Gościem walnego był prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny. Przedstawił zebranym, osiedle po osiedlu, najważniejsze toczące się tam prace i zamierzenia inwestycyjne miasta.

To m.in. rozbudowa szkoły podstawowej nr 11 na osiedlu Młodynie, poprawa (za 18 mln zł) wewnętrznego układu komunikacyjnego na osiedlu Poręby, przebudowa (za 23 mln zł, z czego 12,5 mln zł to rządowa dotacja) wewnętrznej ulicy Jana Pawła II na osiedlu Pławo, powstanie dużego parkingu przy dawnym kinie Ballada na osiedlu Śródmieście.

Omawiając zaś inwestycje na osiedlu Centralnym, prezydent Nadbereżny zapewnił, że miasto nie ma planów, by tworzyć tu płatne parkingi, o czym dyskutuje się na różnych forach. Odnosił się też do głośnej niedawno sprawy planowanej wycinki drzew przy przedszkolu nr 12 w związku z budową w tym miejscu nowego przedszkola.

– Mielśmy plan wycinki drzew, ale wzbudziło to dość duże kontrowersje wśród mieszkańców. W związku z tymi licznymi głosami, na ten moment odstąpiliśmy od tego planu

– powiedział prezydent, zaznaczając jednak, że poszerzenie drogi prowadzącej do szkoły podstawowej nr 7 (biegnącej obok przedszkola nr 12) jest cały czas pilną potrzebą, o co zabiegają okoliczni mieszkańcy. Poinformował też o otwarciu przetargu na budowę dużej sali gimnastycznej przy szkole podstawowej nr 7. Wśród pytań, jakie otrzymał z sali, jedno dotyczyło wyrębu lasów.

– Dlaczego tak masowo tną się lasy w okolicach Stalowej Woli? Kto to wszystko wycina? – pytał jeden ze spółdzielców.

– Gmina Stalowa Wola nie prowadzi żadnej wycinki. To jest pytanie do Nadleśnictwa Rozwadów, które ma swój plan urządzenia lasu. Miasto nie wycina żadnego lasu między osiedlem a Hutą – zapewnił prezydent Nadbereżny.

Jednym pytaniem przypomniał też o sobie Tadeusz Fietko. Chciał wiedzieć, czy miasto nie znajdzie pieniędzy na remont osiedlowej drogi za trzema pawilonami przy ul. Poniatowskiego, bo jej stan nie jest dobry.

– To bardzo znane miejsce i mieszkają tam ważne osoby: były prezydent Stalowej Woli, no i ja oczywiście. A także babcia jednej z radnych – argumentował. W odpowiedzi usłyszał, że modernizacja tej drogi akurat jest przewidziana.

Prezes: – Kondycja spółdzielni jest dobra

Potem były sprawozdania z działalności rady nadzorczej i zarządu, który przedstawił też sprawozdanie finansowe za 2022 r.

Prezes Artur Pychowski mówił m.in. że kondycja finansowa spółdzielni jest dobra, że nie ma już ona żadnych długów zaciągniętych na docieplenia bloków, że będą likwidowane gazowe termy w kolejnych budynkach. Przywołał także rekordowo wysoką nadwyżkę bilansową za rok 2022 (blisko 3,2 mln zł), wypracowaną z komercyjnej działalności SM, nie pochodzącą z opłat wnoszonych przez mieszkańców.

Poinformował też, że Spółdzielczy Dom Kultury jest na minusie, ale w ciągu dwóch najbliższych lat jego działalność ma się zbilansować, a placówka ograniczy też liczbę etatów, których jest tu obecnie 9 (każdy spółdziałca płaci teraz na SDK 15 gr od metra kw. mieszkania).

Władze w ogniu krytyki. I z absolutorium

Bardzo krytycznie do sprawozdań, poczyniła zarządu (Artur



Prezes zarządu Artur Pychowski (z lewej) i jego zastępca Bogdan Wojtala pokierują SM do następnego walnego

Pychowski, Bogdan Wojtala) i przewodniczącego rady nadzorczej (Miroslaw Kolasa) tradycyjnie już odniosła się jedna z uczestniczek walnego Anna Linek, wspierana przez córkę Agatę.

Obie zastrzegły zarazem, że nie chcą, by ich personalia znalazły się w protokole z walnego. Władzom SM zarzuciły szereg nieprawidłowości, a nawet łamanie prawa, w tym orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego spółdzielczości.

– Brawo biznesmeni! Ale pała z zarządzania nieruchomościami, bo mieszkają tam nie tylko członkowie spółdzielni – tak m.in. działania prezesa Pychowskiego oceniła Anna Linek.

A gdy przyszło do głosowania nad absolutorium dla członków zarządu SM, zgłosiła też wniosek o jego utajnienie. Uzyskał on wymagającą większość i elektroniczna procedura była niejawną (uczestnicy głosowali na walnym za pomocą pilotów, tryb tajności oznaczał zaś, że głosu nie można było przypisać do konkretnego pilota).

Zarząd absolutorium uzyskał. Prezes Artur Pychowski dostał 121 głosów za, 56 przeciw i 1 wstrzymujący się, a jego zastępca Bogdan Wojtala – 130 głosów za, 47 przeciw i 2 wstrzymujące się.

Nadwyżka, ulga i ryczałt

Wspomniana nadwyżka bilansowa SM za rok 2022 wyniosła dokładnie 3 mln 197 tys. 425 zł.

Z tej sumy prawie 2 mln 59 tys. zł walne przeznaczyło na sfinansowanie przyszłorocznej bonifikaty w opłacie eksploatacyjnej dla członków SM. W 2024 r. będą więc mieć 38 groszy ulgi za metr kw. mieszkania, garażu czy posiadanego lokalu użytkowego, jeśli jest on

w zasobach SM (obecna bonifikata wynosi 21 gr).

520 tys. zł walne przeznaczyło na centralny fundusz remontowy, 327 tys. zł na zasilenie funduszu zasobowego, a 63 tys. zł na działalność Spółdzielczego Domu Kultury. Z kolei 228 tys. zł wyniosły pożyczki z nieruchomości (np. za reklamy umieszczane na blokach).

Walne zmieniło też regulamin rady nadzorczej SM w części dotyczącej wynagradzania jej członków. Ryczałty za udział w co najmniej

jednym posiedzeniu rady w miesiącu, bez względu na ich liczbę, podniesiono im o 5 proc. Teraz przewodniczący rady otrzyma więc 55 proc. minimalnej krajowej płacy; zastępca, sekretarz i przewodniczący komisji – 45 proc., a pozostali członkowie rady – 35 proc. Przypomnijmy, iż do 2021 r. ryczałty te wynosiły odpowiednio: 80, 65 i 50 proc., kiedy to obniżono je do 50, 40 i 30 proc. Płaca minimalna wynosi obecnie 3490 zł brutto. (SJ)

STALOWA WOLA. Duży sklep zamiast gospodarstwa

Znikają ostanie ślady po starym Pławie. Do historii przeszło gospodarstwo zlokalizowane u zbiegu ulic Poniatowskiego i Czajkowskiego w Stalowej Woli.

Tak historia dzieje się na naszych oczach. Zabudowania bodaj ostatniego pławskiego gospodarstwa przestały istnieć kilka tygodni temu. Teraz pracuje tu ciężki sprzęt, który równa teren. Wkrótce wyrosnie w tym miejscu nowy sklep wielkopowierzchniowy jednej z sieci handlowych nieobecnych dotąd w Stalowej Woli. (it)



Tak wyglądało gospodarstwo przy ul. Poniatowskiego w Stalowej Woli



Obecnie na placu budowy pracuje ciężki sprzęt



Tadeusz Fietko, czyli jak sam siebie określił – ważna osoba w Stalowej Woli, uczestniczył w walnym po raz 50

Upamiętnienie po latach

Gdy zaczynały się żniwa Niemcy przeprowadzili na Zasaniu zakrojoną na szeroką skalę pacyfikację tamtejszych wsi. Trwała ona, oznaczona kryptonimem „Wehrwolf”, od 27 czerwca do 11 lipca 1943 roku. Bezpośrednio dowodził nią dowódca policji porządkowej w Generalnym Gubernatorstwie gen. policji Herbert Becker. Przeprowadzono ją głównie pułkami ze 154 i 174 rezerwowych dywizji Wehrmachtu oraz uzbrojonymi policyjnymi formacjami Ukraińców.

Zamierzeniem tej zakrojonej na szeroką skalę akcji było zniszczenie partyzantki, która ze względu na wielkie połacie lasów na Zasaniu miała sprzyjające warunki do działania. Ponadto szło o wyłapanie i wywiezienie tysięcy ludzi do Rzeszy na przymusowe roboty. Najtragiczniejsze wydarzenia rozegrały się w Majdanie Gólczańskim, gdzie żywcem spalono 27 osób, w Mostkach i Kurzynie. Natomiast na roboty w III Rzeszy schwytano i wysłano najwięcej mężczyzn z Zarzecza i Jastkowic.

Akcją pacyfikacyjną hitlerowcy objęli również niewielki przysiółek Katów – Kutylę. 10 lipca 1943 roku formacje wojskowe i policyjne otoczyły śródlądzie Kutylę. Napastnicy spalili kilka domostw, oszczędzono trzy. Podejrzanych o współpracę i udzielanie pomocy partyzantce zlikwidowano na miejscu. Zamordowano wtedy 9 osób: Kutylę Katarzyna lat 78, Kutylę Tomasz lat 51, Kutylę Grzegorz lat 69, Mul Adam 51, Kutylę Stanisław 62, Kutylę Jan 31, Kutylę Zofia 36, Kutylę Antoni 35,

Powęska Stanisław 36 lat. Ofiary pacyfikacji Kutylę pochowano na cmentarzu w Domostawie.

Dziś Kutylę nie są przysiółkiem Katów, są samodzielnym sołectwem. 13 maja 2023 roku w tej wsi odbyła się uroczystość upamiętniająca ofiary pacyfikacji hitlerowskiej w lipcu 1943 roku. Przy budynku wiejskiej świetlicy usadowiono ogromny blisko 12-tonowy głaz i do niego przytwierdzono tablicę upamiętniającą ofiary niemieckiej pacyfikacji z 10 lipca 1943 roku. Inicjatorem tego upamiętnienia był sołtys Kutylę Ludwik

Kuziora. Otóż budowniczy trasy szybkiego ruchu z firmy Strabag wykopali ogromny głaz, który z inicjatywy sołtysa Kuziora przewieziono do Kutylę i wtedy zrodził się pomysł na godne upamiętnienie ofiar pacyfikacji. Wójt gminy Zbigniew Walczak, znany z patriotycznej postawy, włączył się do tej akcji memuarystycznej. Tablicę upamiętniającą nazwiska ofiar ufundował dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Nisku Zbigniew Lach.

Uroczystości z odsłonięciem kamienia pamięci zaczęły się

mszą św. w kościele w Zdziarach. Potem jej uczestnicy udali się do Kutylę, gdzie przed budynkiem świetlicy umieszczono kamień pamięci. Były okolicznościowe przemówienia m.in. wójt gminy Z. Walczak wspominał o pracach przy odsłonięciu pomnika Andrzeja Piłyńskiego „Rzeź Wołyńska”, który ma stać przy drodze szybkiego ruchu w rejonie Domostawy. Na zakończenie uroczystości pod kamieniem pamięci składano kwiaty i zapalano znicze.

(dg)

Jesteśmy na prawie i nie ustąpimy

To nie cyrk – to rewolucja!

Tak mówią „Sztatecie” działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego Hutnik I w Stalowej Woli, po ostatnim walnym zebraniu, na którym odwołano dotychczasowy zarząd i powołano nowy. Tymczasem okręgowe władze Polskiego Związku Działkowców w Rzeszowie sugerują, że uchwały w tej sprawie są nieważne i w ogrodzie powinien zostać powołany zarząd komisaryczny. Ale działkowcy ze Stalowej Woli twierdzą, że to dopiero byłoby bezprawie.

Przypomnijmy: cyrkiem określił dla „Sztatety” to, co stało się 10 maja na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym ROD Hutnik I, jeden z jego uczestników. Na walne przybyło 280 osób. Ponieważ w pierwszym terminie nie było quorum (połowy z 1081 działkowców), po 1,5 godzinie rozpoczęto walne w drugim terminie, gdzie tak wysokie quorum nie jest już wymagane. I wtedy odwołano dotychczasowy zarząd i komisję rewizyjną, powołując nowe składy tych gremiów. Do tej pory nowy zarząd i prezes nie przejęli jednak ogrodu, a na siedzibie jego biura zawisła informacja, iż od 19 maja jest zamknięte do odwołania.

„Sztateta” spotkała się po walnym z grupą działkowców, którzy od lat krytykują działania zarządu kierowanego przez prezesa Edwarda Kaczmarzkiego, zarzucając mu niegospodarność, łamanie prawa, tzw. kreatywną księgowość i arogancję. Wszyscy zastrzegali sobie anonimowość.

Zgodnie twierdzą, że tryb i uchwały podjęte przez ostatnie walne zebranie były zgodne z ustawą o ogrodach działkowych i

statutem PZD. Mówią też, że 16 maja przedstawiciele okręgowych władz PZD spotkali się z nimi i przedstawili swoją ocenę sytuacji: walne zostanie unieważnione, a do ogrodu wprowadzony zostanie zarząd komisaryczny, który w ciągu pół roku zwoła nowe zebranie, które przeprowadzi wybory zarządu i komisji rewizyjnej.

– Ciekawe, na jakiej podstawie chcą unieważnić nasze walne? Konsultowaliśmy się z prawnikami i wiemy, że na 200 procent uchwały w sprawie odwołania dotychczasowego zarządu i powołania nowego są prawidłowe, absolutnie zgodne z prawem. Nie ma mowy o żadnym unieważnieniu, o jakichś układach, żaden zarząd komisaryczny nie wchodzi w grę. Gdyby ten zarząd z panem Kaczmarzem miał choć trochę honoru, to zrezygnowałby już wcześniej, a najpóźniej na walnym, widząc, że 99 procent działkowców głosuje przeciwko nim – usłyszeliśmy na spotkaniu od jednej z osób.

Dowiadujemy się też, że wynosząca 65 gr opłata ogrodowa została obniżona nie do 30 gr (jak podaliśmy), ale do 45 gr za metr kw. działki, co – po odprowadzeniu

35 tys. zł „haraczu” do władz PZD – ma dać ogrodowi ok. 80 tys. zł rocznie na działalność. Z kolei zmniejszona z 50 do 30 zł rocznie od działki opłata za wywóz śmieci jest „jak najbardziej adekwatna do ponoszonych kosztów”.

Nowe władze Hutnika I zamierzają zresztą wystąpić ze struktur Polskiego Związku Działkowców (gdyby tak się stało, to ogród nie płaciłby nic do PZD), a zebranie w tej sprawie odbędzie się 6 lipca br. Będzie to drugi termin, gdyż pierwsze podejście miało nastąpić 10 maja, po zebraniu sprawozdawczym, ale zabrakło quorum. W drugiej próbie, do wyodrębnienia się ogrodu wymagana jest większość 2/3 w obecności co najmniej 3/10 liczby działkowców.

– Apelujemy o liczne przybycie i głosowanie za utworzeniem własnego stowarzyszenia ogrodowego. Teraz natomiast występujemy do okręgowych władz PZD o natychmiastowe wydanie nowemu zarządowi dokumentacji ogrodu, udostępnienie Domu Działkowca i przekazanie majątku – słyszymy na spotkaniu.

(SJ)

Rocznica likwidacji „Górki”



18 maja 2023 r. Uroczystości przed dawną siedzibą Kedywu. W oknie portret jednego z poległych akowców, Stanisława Szumielewicz

18 maja minęło 79 lat od likwidacji przez Niemców siedziby Kierownictwa Dywersji (Kedywu) AK Obwodu Nisko-Stalowa Wola, czyli tzw. „Górki” przy stacji PKP w Rozwadowie.

Był to zamaskowany pokój – punkt kontaktowy i zarazem konspiracyjna brojownia w budynku przy obecnej ulicy Bełżyńskiego 18, gdzie tworzone jest teraz Muzeum Kedywu. Niemcy wtargnęli tu rankiem 18 maja 1944 r., a w walce zginął Stanisław Bełżyński „Kret” i Stanisław Szumielewicz „Kryspin”.

Podczas rocznicowej uroczystości, jej uczestnicy, wśród których byli przedstawiciele rodzin żołnierzy Kedywu, po krótkiej modlitwie złożyli wiązanki kwiatów i zapalili znicze przed Mauzoleum na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli. Następnie udali się do kościoła pw. Matki Bożej Szkaplerznej na mszę św. Po niej złożyli kwiaty i zapalili znicze pod pamiątkową tablicą przy dawnej siedzibie nizańsko-stalowowolskiego Kedywu.

(stan)

Dyskutowali o szczepieniach ochronnych

W minionym tygodniu w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Stalowej Woli odbyła się konferencja „Szczepienia ochronne fundamentem budowania odporności”. Wydarzenie zorganizowane zostało z okazji Europejskiego Tygodnia Szczepień.

– Konferencja została zainicjowana obchodami Europejskiego Tygodnia Szczepień. W ostatnim okresie podczas pandemii Covid-19 spadła znacznie wyszczepialność w pewnych grupach wiekowych. Chodzi o szczepienia, te które obowiązково dzieci powinny odbywać. Były różne tego przyczyny, ale pojawiło się również dużo antyszczepionkowych ruchów i chcielibyśmy w odpowiedzi na tę sytuację zapoznać społeczeństwo z tym jak to naprawdę wygląda, czym są szczepienia, tak aby ta informacja rzetelna i prawdziwa dotarła do jak najszerszych kręgów – mówił Stanisław Pieprzny, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Stalowej Woli.

W powiecie stalowowolskim odnotowano kilkunastoprocentowy spadek wyszczepialności. – Statystyczne niedociągnięcia sięgają w tej chwili rzędu 10–15 proc. w stosunku do tego co było przed pandemią. Wyszczepienie w naszym powiecie było na poziomie 97–98 proc. Jeżeli mamy dzisiaj na

poziomie 83–84 proc. w niektórych grupach wiekowych, to jest to już pewne zagrożenie – mówił lek. med. Stanisław Pieprzny.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Stalowej Woli przyznaje, że w przypadku szczepionek zdarzają się działania uboczne. Zaznacza jednak, że ich lista jest znacznie dłuższa w przypadku różnych leków, które kupujemy bez recepty. – Zawsze tak było, że wiadomości źle bardzo chętnie i szybko są rozpowszechniane, natomiast te informacje które wynikają z szerokich badań epidemiologicznych, a takie badania są robione w kontekście wykonywania szczepień, one nie są znane ogółowi społeczeństwa. W związku z czym łatwiej przebijają się te wiadomości, że komuś pojawiło się jakieś poważne powikłanie poszczepienne. Nie czarujmy się, każdy lek może mieć pewne działania uboczne, po to są kwalifikacje do szczepień żeby zminimalizować takie możliwości. Jeżeli weźmiemy prostą ulotkę

z pierwszego lepszego leku jaki można dostać w aptece bez recepty, to jak popatrzymy na listę możliwych powikłań, to ta lista jest znacznie dłuższa niż powikłania, które mogą wystąpić po szczepieniu. Takie proste odczyny poszczepienne, które się spotyka zaczerwienienie, bolesność, ograniczenie ruchomości, to jest normalny przejściowy i oczekiwany objaw uboczny – mówił lek. med. Stanisław Pieprzny.

Katarzyna Rajzer – kierownik Oddziału Epidemiologii Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Rzeszowie podkreślała, że szczepienia ochronne są jednym z najskuteczniejszych sposobów zapobiegania chorobom zakaźnym.

– Szczepienia ochronne są największym osiągnięciem medycyny, dlatego że przez tysiące lat ludzie umierali na choroby zakaźne, tzw. zarazy, epidemie, pandemie. Kiedy z narażeniem życia wynaleziono szczepionki, to one pozwoliły wytworzyć wcześniejszą odpowiedź niż zdążymy zachorować, czyli nauczyć



Konferencję otworzył lek. med. Stanisław Pieprzny, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Stalowej Woli

się odpowiedzi na dany czynnik wywołujący ciężką chorobę – mówiła lek. med. Jolanta Kluz-Zawadzka, Wojewódzki Konsultant w dziedzinie Epidemiologii. Podkreślała, że w krajach afrykańskich ludzie wiele by dali, aby móc się zaszczepić.

– Miałam zaszczyt pracować przez 12 lat, każdego roku wyjeżdżając na parę miesięcy, w szpitalu

misyjnym w Afryce, w Angoli i pękało mi serce, jak tam dzieci umierały, z powodu choroby Heinego-Medina, czy teżca niezaszczepionego, czy gruźlicy. Każda matka, która przeżywała śmierć takiego dziecka, dałaby wszystko, żeby ono było zaszczepione i żeby nie umarło – mówiła lek. med. Jolanta Kluz-Zawadzka. (as)

Prawnuczka Tamary Łempickiej w Stalowej Woli

W Centrum Aktywności Seniora odbyło się spotkanie z prawnuczką wybitnej polskiej malarki Tamary Łempickiej. We wtorkowy wieczór, 16 maja, Marisa de Lempicka z pasją wspominała swoją słynną prababcię – przedstawicielkę bohemy artystycznej lat 20. ub. wieku.

Podczas spotkania Marisa opowiadała o wydarzeniach, wspólnych momentach i spotkaniach z Tamarą Łempicką. Wspominała życie tej światowej klasy artystki, jej burzliwe losy, nie zabrakło też anegdot. W drugiej części spotkania bardzo chętnie rozmawiała z fanami twórczości prababci oraz podpisywała książki i albumy.

Prawnuczka słynnej artystki zarządza fundacją Tamara de Lempicka Estate, która dysponuje prawami autorskimi, a także prawami do pamiątek i archiwów rodzinnych po Tamarze Łempickiej. Jest zaangażowana w powstawanie poświęconych artystce książek, wystaw i filmów. Udziela licencji

na reprodukcje obrazów artystki.

Marisa de Lempicka przyjechała do Stalowej Woli na zaproszenie prezydenta miasta Lucjusza Nadbereźnego i Anety Garanty, dyrektora Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli. W przygotowanie i przeprowadzenie wizyty zaangażowała się Stalowowolska Rada

Kobiet. W spotkaniu wzięli udział Andrzej Braiter, polski ambasador w Angoli oraz Brazylii wraz z małżonką Katarzyną Braiter, redaktor naczelny tygodnika „Poland weekly”, Larissa Baldovin z Nowego Jorku, artysta fotograf wraz z mężem Michałem Hochmanem, muzykiem i kompozytorem.

(it)



Laureaci II Miejskiego Konkursu „Matematyczna Sztafeta Klas Piątych”

Zmagali się z królową nauk

50 uczniów klas piątych ze stalowowolskich szkół podstawowych wzięło udział w II Miejskim Konkursie „Matematyczna Sztafeta Klas Piątych”. Wydarzenie odbyło się 16 maja w Publicznej Szkole Podstawowej nr 11 im. Szarych Szeregów w Stalowej Woli.

W tegorocznej edycji konkursu I miejsce wywalczył Jakub Burdzy – Publiczna Szkoła Podstawowa nr 11. II miejsce przypadło ex aequo: Julii Obierskiej – Publiczna Szkoła Podstawowa nr 11 i Alicji Rogowskiej – Publiczna Szkoła Podstawowa nr 7. III miejsce zajęli Mikołaj Kubiś – Publiczna Szkoła Podstawowa nr 11, Michał Marchut – Publiczna Szkoła Podstawowa nr 12. Uczniowie otrzymali dyplomy oraz atrakcyjne nagrody, a pozostali uczestnicy pamiątkowe dyplomy.

Nagrodę drużynową w tegorocznej edycji zdobyła Publiczna Szkoła Podstawowa nr 11 w Stalowej Woli, którą reprezentowali: Jakub Burdzy, Ksawery Jachim, Michał Karczmarski, Michał Koń, Mikołaj Kubiś oraz Julia Obierska.

Zwycięska drużyna oraz zwycięzca otrzymali puchary ufundowane przez Wydawnictwo Sztafeta

(as)



Marisa de Lempicka (szósta z prawej), chętnie pozowała do pamiątkowych zdjęć

Drogi w Pilchowie do przebudowy

Gmina Zaleszany rozstrzygnęła przetarg na zadanie pn. Przebudowa drogi gminnej 101524R ul. Floriańska i ul. Ogrodowa w miejscowości Pilchów. Oferty złożyło pięciu wykonawców. Realizację zadania powierzono firmie z Głogowa Małopolskiego, która wyceniła wartość inwestycji na 544 061,31 zł.



Przebudowie poddany zostanie odcinek o długości blisko 1 km

Gmina na realizację tego zadania otrzymała dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. – W tym przypadku to jest droga w miejscowości Pilchów, dwie ulice: Ogrodowa i Floriańska, dość strategiczna, bo ona łączy się z drogą, która trafia do lotniska. Cieszymy się, że co roku gmina Zaleszany jest dostrzegana i te środki trafiają do naszej gminy – mówił Paweł Gardy, wójt gminy Zaleszany.

Przedmiotem zamówienia jest przebudowa drogi gminnej 101524R, ul. Floriańska i ul. Ogrodowa w miejscowości Pilchów na odcinku blisko 1 km. W ramach przebudowy na odcinku o długości 300 metrów przewidziano poszerzenie jezdni do 3,5 m, a na od-

cinku blisko 400 metrów zaprojektowano poszerzenie jezdni do 4,0 m.

Zaprojektowano wzmocnienia istniejącej podbudowy poprzez wykonanie warstwy wiążącej z betonu asfaltowego gr. 5 cm oraz warstwy ścieralnej z betonu asfaltowego gr. 4 cm, wykonanie nawierzchni jezdni na poszerzeniu poprzez wykonanie warstwy podbudowy z kruszywa łamanego stabilizowanego mechanicznie, dolnej warstwy wiążącej z betonu asfaltowego, warstwy wiążącej z betonu asfaltowego, warstwy ścieralnej z betonu asfaltowego oraz wykonanie poboczy z kruszywa łamanego, obustronnych o szerokości 75 cm i grubości 15 cm.

(as)

Spotkanie z Wiesławem Drabikiem

W maju do Publicznej Szkoły Podstawowej w Rzeczy Długiej, Gminnej Biblioteki Publicznej w Radomyślu nad Sanem oraz filii Biblioteki Publicznej w Chwałowicach zawitał Wiesław Drabik – pisarz, twórca książek dla dzieci.



Wiesław Drabik spotkał się z dziećmi z gminy Radomyśl nad Sanem

W spotkaniach wzięli udział uczniowie ze szkół podstawowych i przedszkoli. Autor opowiadał o swoich książkach, bawił się z dziećmi w rymowanki i zagadki, rozdając przy tym upominki w postaci naklejek. Dodatkową nagrodą były na bieżąco

układane przez pana Drabika krótkie wierszyki na temat imion nagradzanych dzieci. Uczniowie, którzy zgromadzili największą liczbę naklejek otrzymali książkę z dedykacją. Na zakończenie spotkań, które upłynęły w miłej atmosferze, dzieci miały okazję

uzyskać specjalną pieczętkę z autografem autora.

Spotkania wsparło finansowo Stowarzyszenie Mieszkańców Rzeczy Długiej i Musikowa oraz Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Lokalnych w Chwałowicach.

(bw)

Czerwiec – ćwiczenia na poligonie

W terminie od 1 do 31 czerwca na terenie Ośrodka Szkolenia Polygonowego Wojsk Lądowych – Dęba w Nowej Dębie i w Lipie prowadzone będą ćwiczenia i strzelania dzienne-nocne z użyciem ostrej amunicji (dotyczy również dni wolnych i świątecznych).

W związku z powyższym apeluję do mieszkańców okolicznych miejscowości jak i przejeżdżających w pobliżu terenu poligonu o bezwzględne przestrzeganie zakazu wstępu na teren poligonu. Nadmieniam, że o zakazie wstępu informują tablice ostrzegawcze, maszty z kulami i oznakowane szlabany zamykające wjazd na drogi poligonowe – apeluje ppłk Mariusz Kseń.

– W ubiegłych latach nieprzestrzeganie tych zasad było przyczyną wielu tragedii. Bez-

myślność oraz brak zdrowego rozsądku doprowadza do groźnych wypadków na poligonie, w których ofiarami są osoby cywilne – najczęściej dzieci i młodzież. Dzieje się tak niestety dość często przy milczącej akceptacji rodziców i dorosłych – dodaje.

Teren poligonu jest ciągle patrolowany przez Żandarmerię Wojskową, a osoby łamiące obowiązujący zakaz podlegają karom administracyjnym, w tym finansowym.

(as)

krótko

SUDOŁY. Będzie remont świetlicy wiejskiej

Gmina Pysznica planuje modernizację budynku świetlicy wiejskiej w sołectwie Sudoły. Przetarg na to zadanie został już ogłoszony.

W ramach inwestycji przewidziano roboty przygotowawcze, roboty rozbiórkowe, demontaż stolarki okiennej, drzwiowej, demontaż pokrycia wraz z istniejącym ołaceniem, wymianę krokwi drewnianych, rozbiórkę istniejącego terenu utwardzonego. Zaplanowane roboty obejmują także ocieplenie i izolację ścian fundamentowych, montaż nowej stolarki, ocieplenie metodą lekką suchą wełną mineralną ścian zewnętrznych budynku wraz z zewnętrzną okładziną z desek drewnianych elewacyjnych imitujących bale ze sznurem, ocieplenie stropu drewnianego.

W planach jest również wykonanie nowych obróbek blacharskich, rynien i rur spustowych z blachy powlekanej, wykonanie daszku szklanego lub drewnianego nad bocznym wejściem do budynku, wymiana istniejących skrzynek gazowych na nowe, odnowienie kominów, wykonanie nowego pokrycia dachowego z blachy powlekanej trapezowej.

Roboty obejmują również utwardzenie terenu przy budynku, wykonanie instalacji fotowoltaicznej oraz odtworzenie instalacji odgromowej.

(as)

ZALESZANY. Modernizacja oświetlenia pochłonie ponad 3 mln zł

3052860 zł kosztować będzie kompleksowa modernizacja oświetlenia ulicznego z wykorzystaniem nowoczesnych technologii w gminie Zaleszany.

Zadanie swoim zakresem obejmować będzie: modernizację 1492 punktów oświetleniowych na terenie gminy Zaleszany w tym wymianę 1292 punktów oświetleniowych poprzez wymianę dotychczasowych opraw oświetleniowych na nowoczesne oprawy uliczne w technologii LED, przeniesienie 200 istniejących opraw LED do wskazanych lokalizacji. Ponadto w planach jest wymiana 1269 wysięgników na istniejących słupach, modernizacja, wyniesienie, 73 szaf oświetleniowych, wymiana i montaż bezpieczników i zacisków oraz przewodów zasilających we wszystkich oprawach, zmiana okablowania zabudowanych na słupach gniazd do oświetlenia świątecznego. Wykonawca będzie zobowiązany także do dostarczenia, montażu i uruchomienia inteligentnego systemu sterowania i zarządzania energią. Inwestycja powinna zostać zrealizowana w przeciągu 7 miesięcy.

(as)

PYSZNICA. OZE na terenie gminy.

Gmina Pysznica podpisała umowę z firmą Polska Ekologia Przetargi Sp. z o.o. z Raciborza na dostawę i montaż instalacji fotowoltaicznych i solarnych na terenie gminy Pysznica w ramach projektu „Odnawialne Źródła Energii dla mieszkańców w gminie Pysznica”. W ramach zadania 419 gospodarstw wyposażone zostaną w instalacje fotowoltaiczne, zaś 31 w instalacje solarne.

Dofinansowanie wynosić będzie do 85 proc. ceny netto, a zakończenie inwestycji planowane jest w październiku 2023 roku.

Projekt ten otrzymał dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014–2020.

(as)

Będzie projekt modernizacji kolejnego podwórka

Kolejne podwórko w Stalowej Woli zostanie zrewitalizowane. Miasto szuka wykonawcy projektu przebudowy terenów przyblokowych przy ulicy 1 Sierpnia 7 i Dmowskiego 6.

Zasadniczy zakres prac obejmuje m.in.: przeprowadzenie inwentaryzacji dendrologicznej terenu objętego pracami projektowymi, projekt remontu nawierzchni dróg dojazdowych i parkingów, nawierzchni chodników, monitoringu wizyjnego terenu, opracowanie dwóch różnych koncepcji zagospodarowania terenu przy prowadzeniu bieżących konsultacji z mieszkańcami.

Zadaniem projektanta będzie opracowanie inwentaryzacji istniejącej zieleni, opracowanie projektu gospodarki drzewostanem, który powinien przewidywać jak największe zachowanie istniejącej zieleni, pozostającej w dobrym stanie fitosanitarnym i mogącej dalej spełniać swoje funkcje i wkomponowanie jej w nowe zagospodarowanie terenu. Projekt powinien wskazywać, które i ile drzew jest do zachowania, do usunięcia ze względów sanitarnych, do usunięcia ze względu na kolizję z projektem zagospodarowania te-

renu, wskazać, ile drzew wymaga uzyskania decyzji zezwolenia na usunięcie. Wybrany w przetargu wykonawca ma opracować projekt wykonawczy zieleni zawierający zabezpieczenie drzew na placu budowy oraz plan późniejszej pielęgnacji zieleni, projekt nasadzeń zastępczych do wniosku o zezwolenie na usunięcie.

Prace projektowe obejmują także ławki, ogródek społeczny, obudowanie pergoli śmietnikowej zielenią, wiatę rowerową, nawiazanie poprzez dobór nawierzchni, dobór gatunkowy roślin, małej architektury, kolorystyki, materiałów do oryginalnych założeń modernizmu z zachowaniem oryginalnego charakteru i stylistyki, przy jednoczesnym dostosowaniu się do obecnych potrzeb oraz zaprojektowanie zbiornika na przechwytywanie wody deszczowej do podlewania ogródka społecznego. Zostaną także ustawione lustra drogowe na wyjazdach z parkingów.

(as)



Kolejne miejskie podwórko zmieni swoje oblicze

krótko

Przedszkolaki doczekają się nowego tarasu



Stalowowski magistrat rozstrzygnął przetarg na przebudowę tarasu w Przedszkolu nr 5 przy ulicy Mieszka I w Stalowej Woli. Zadanie pochłonie 192 tys. zł. Realizację inwestycji powierzono firmie z Sarzyny.

Taras będzie spełniał rolę wypoczynkową. W miejsce istniejącego tarasu zaprojektowano jego częściową rozbiorę i odtworzenie tarasu o powierzchni 24,4 m kw. Zostanie wykonana nowa nawierzchnia tarasu oraz schodów z płyt tarasowych o grubości 40 mm. Podbudowa zostanie wykonana z pospółki grubości 20 cm zagęszczonej mechanicznie, na warstwie odcinającej z piasku grubości 10 cm. Spadek poprzeczny o nachyleniu 1,5 proc. pozwoli na swobodne, grawitacyjne odwodnienie tarasu.

(as)

Wyremontują boisko przy PSP nr 4

Gmina Stalowa Wola przygotowuje się do remontu nawierzchni boiska z trawy syntetycznej przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 4. Oferty w postępowaniu można składać do 29 maja.

Zasadniczy zakres robót obejmuje: demontaż istniejącego sprzętu sportowego, częściowe uzupełnienie podłoża oraz jego profilowanie, wymianę nawierzchni boiska sportowego do gry w piłkę nożną (trawa sztuczna) na nową nawierzchnię z trawy sztucznej wraz z częściową naprawą podbudowy – 2190 m kw., naniesienie linii boisk, wymiana siatek piłkocowych, regulacja nowych, aluminiowych bramek sportowych.

(as)

Jest wykonawca remontu kuchni w „dwójce”

Blisko 2,5 mln zł kosztować będzie miasto przebudowa kuchni szkolnej, zaplecza kuchennego i jadalni wraz ze zmianą sposobu użytkowania dwóch sal lekcyjnych na jadalnię w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 w Stalowej Woli. Realizację inwestycji powierzono firmie z Sarzyny. Wykonawca na realizację zadania ma 9 miesięcy.

PSP nr 2 będzie miała nową kuchnię

– Prace remontowe kuchni szkolnej wraz z zapleczem w Szkole Podstawowej nr 2 w Stalowej Woli są odpowiedzią na nagłą potrzebę wymiany wysłużonych elementów wyposażenia kuchennego. Rozpoczynany remont jest także inwestycją bardzo przyszłościową. Powstające nieopodal Osiedle Leśna znacząco wpłynie na liczbę uczniów i zapotrzebowanie na zdrowe, smaczne jedzenie przygotowywane w nowoczesnej kuchni – zaznaczył prezydent Lucjusz Nadberezny.

Remont obejmuje adaptację istniejących pomieszczeń kuchni, zaplecza kuchennego i socjalnego oraz przyległych sal lekcyjnych z częścią korytarza na potrzeby nowej kuchni oraz jadalni. Kuchnia i stołówka zostaną zlokalizowane na tzw. niskim parterze. Inwestycja ma na celu uporządkowanie i przygotowanie istniejących pomieszczeń po byłej kuchni oraz stołówce szkolnej do nowych potrzeb i wymagań, a także modernizację pomieszczeń pod działalność gastronomiczną. W ramach przebudowy, część ścian działowych zostanie wyburzona, część zostanie postawiona w innych lokalizacjach.

Nie przewiduje się ingerencji w ściany nośne, podciągi konstrukcyjne a także w stropy czy nadproża. Istniejące schodki wewnętrzne oddzielające zaplecze od magazynu warzyw okopowych zostaną przebudowane. Posadzki skute do głębokości umożliwiającej wykonanie kanalizacji podposadzkowej oraz wykonanie izolacji podposadzkowej. Istniejący magazyn warzyw okopowych zostanie podzielony. Część pomieszczenia przeznaczona zostanie po przebudowie na obróbkę wstępną oraz wyparzanie jaj. Pomieszczenia magazynu i obróbki wstępnej wyposażone zostaną w regały magazynowe, chłodnie magazynowe np. podblatową, szafę mroźniczą, oraz stanowisko obróbki wstępnej do mycia i obierania owoców i warzyw, obieraczkę do ziemniaków i inne sprzęty kuchenne takie jak szatkownica, a także samodzielne stanowisko służące do przechowywania mycia i dezynfekcji jaj świeżych. Pomieszczenie kuchni gorącej będzie wyposażone w trzony kuchenne z okapami o wymiarach 400 x 240 i 330 x 120 cm odprowadzającymi zużyte powietrze na zewnątrz budynku przy pomocy

centrali wentylacyjnej z płynną regulacją obrotów.

Dodatkowo w zakres prac wchodzić będzie: wykonanie wewnętrznej instalacji kanalizacji sanitarnej, wewnętrznej instalacji kanalizacji technologicznej, przyłącza kanalizacji sanitarnej wraz z montażem separatora tłuszczów, instalacji WM z odzyskiem ciepła, fundamentów pod centrale wentylacyjne, instalacji elektrycznych, dostawa i montaż profesjonalnych okapów kuchennych nawiewno/wywiewnych z filtrami, dostawa i montaż urządzeń gastronomicznych.

Wszelkie prace wyburzeniowe (głośne) będą mogły być wykonywane tylko podczas wyłączenia placówki z pracy dydaktycznej w lipcu i sierpniu. Prowadzenie robót budowlanych w żaden sposób nie będzie kolidować z pracą jednostki oświatowej. Oznacza to bezwzględny zakaz prowadzenia uciążliwych robót budowlanych w czasie zajęć szkolnych, tj. w godzinach 7–16 (między innymi; kucie, wiercenie, wynoszenie gruzu itp.).

--- (as)



Świętowali ludzie kultury

Starosta Robert Bednarz nagrodił artystów z gmin powiatu nizańskiego. Wszyscy wyróżnieni to osoby szczególnie zaangażowane w działalności z zakresu kultury, upowszechniania i ochrony dziedzictwa ziemi nizańskiej. Wydarzenie było też okazją do zaprezentowania najnowszej publikacji albumowej „Powiat Nizański. Historia i współczesność” autorstwa Janusza Ogińskiego.

Obchody Powiatowego Dnia Działacza Kultury odbyły się 23 maja w auli LO im. S. Czarnieckiego w Nisku. Zgodnie z Uchwałą Rady Powiatu Nizańskiego w sprawie ustanowienia i przyznawania dorocznych nagród starosty za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury, przyznano 7 nagród wyróżniając po jednej osobie z każdej gminy. Również nagrody za działalność na rzecz rozwoju kultury Powiatu Nizańskiego, powędrowały po jednej do każdej z gmin nizańskich (listy nagrodzonych obok).

Zebranie tak licznego grona osób działających w dziedzinie kultury i różnych obszarach sztuki, było doskonałą okazją do oficjalnego zaprezentowania najnowszego wydawnictwa poświęconego ziemi powiatu nizańskiego. Publikacja „Powiat Nizański. Historia i współczesność”, to nowe wydanie albumu z 2018 roku znacząco poszerzone i uzupełnione. Inicjatorem wydania książki jest starosta nizański, Robert Bednarz.

– Ważne jest, aby poprzez różnego rodzaju strony internetowe, media społecznościowe, chwalić się bieżącymi wydarzeniami, ale nie można zapominać o tym wszystkim co miało miejsce na przestrzeni lat, nie można zapominać o naszej historii. Historia lokalna, która dotyczy miejsc dla nas ważnych, ziem naszego powiatu, to historia, którą zawrzeć można właśnie w takich publikacjach. Bardzo się cieszę, że pan Janusz Ogiński podjął się nie lada zadania żeby to wszystko zebrać w jedno opracowanie. Album opisuje nasze dzieje na

przestrzeni lat, ale pokazuje także współczesność. Pokazuje to, co nam, społeczeństwu powiatu nizańskiego, udało się osiągnąć. Cieszę się także, że udało się nam w tej publikacji pokazać, jak pięknie się powiat rozwija, jak wiele inwestycji zostało zrealizowanych, jak dużo atrakcyjnych miejsc jest na terenie powiatu – powiedział „Sztafecie” po promocji albumu starosta Robert Bednarz.

Album przedstawia powiat od pradziejów po lata najnowsze. Ma atrakcyjną szatę graficzną, jest bogato ilustrowany, a jego objętość w stosunku do poprzedniego wydania wzrosła znacząco, o ok. 25 proc. Jak zapewnia starosta, publikacja będzie wykorzystywana do promocji ziem powiatu nizańskiego i trafi m.in. do rąk osób odwiedzających te strony. – Publikacja będzie wręczana różnym zaproszonym gościom. Ważne jest dla mnie też, aby trafiała do mieszkańców. Jestem przekonany, że część z nich po zapoznaniu się z jej treścią będzie mile zaskoczona, bo o wielu atrakcyjnych miejscach być może do tej pory nie wiedzieli, może niektórych faktów historycznych nie znali, może niektórych wydarzeń nie kojarzą, na pewno album jest cennym zbiorem treści historycznych opatrzonych bogato ilustracjami – mówi starosta nizański. – Zaliczam się do osób, które bardzo sobie cenią papierowe wydawnictwa. Lubię poczytać gazetę, książkę. Trzeba być otwartym na nowość, na nowe technologie, ale dla mnie papierowe



Robert Bednarz, starosta nizański z autorem albumu, Januszem Ogińskim

wydawnictwa stanowią wartość samą w sobie. Bardzo często spotykam się z tym, że ktoś kto otrzymuje upominek w postaci książki jest bardzo zadowolony. Ponadto, książka stanowi udokumentowanie pewnych treści dla potomnych. Uczestnikom „Powiatowego Dnia Działacza Kultury” bardzo

podobała się część artystyczna, w której wystąpił zespół Grupa pod Skrzydłami z Jeżowego. Muzycy działają od trzech lat, wkrótce ma się ukazać ich debiutancka płyta. Atrakcyjny stół z poczęstunkiem przygotowały panie z KGW „Nowosielczanki”.

(it)



Występ Grupy pod Skrzydłami bardzo się podobał



Wyróżnieni w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury



Nagrodzeni w kategorii działalność na rzecz rozwoju kultury Powiatu Nizańskiego

Wyróżnieni w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury:

Grzegorz Kumik – Cechmistrz Wtóry Bractwa Flisackiego, zaangażowany m.in. w uzyskanie wpisu „Tradycji Flisackich” na Reprezentatywną Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Ludzkości UNESCO.

Beata Handziak – zajmuje się szkłem artystycznym, witrażem oraz ceramiką artystyczną. Zaprojektowała i zrealizowała witraże w kaplicy Domu Dziecka w Rudniku nad Sanem oraz w zakrystii kościoła parafialnego w Rudniku.

Mirosława Barylska – Komendant Hufca ZHP im. Szarych Szeregów w Nisku, dyrygent Orkiestry Dętej w Zarzeczu oraz dyrygent chóru „Echo”. Organizatorka imprez kulturalnych.

Janusz Kusz – założyciel zespołu kolędniczego „Herody” z Łazor, członek zespołu obrzędowego w Łazorach. Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Gminy Harasiuki.

Koło Gospożyn Wiejskich „Szwedowianki” ze Szwedów – panie aktywnie uczestniczyły m.in. w akcji „Czysty Powiat Nizański”, zbiórce na rzecz Ukrainy, Jarmarku Bożonarodzeniowym. Zdobyły 1 miejsce w konkursie „Bitwa o złoty orzech” podczas „EtnoJarocin” 2022 r. oraz 2 miejsce w konkursie kulinarnym: „Grzybowe smaki” 2022 r., wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie kulinarnym „Bitwa Regionów”.

Helena Pisula – artystka, malarka, „skarbnica wiedzy” o Krzeszowie. Pomysłodawczyni i projektantka Pomnika Partyzantów Ziemi Krzeszowskiej, inicjatorka powstania tablic upamiętniających zesłańców styczniowych oraz poległych podczas II wojny światowej. W 2015 r. odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi za wkład w działalność na rzecz rozwoju i upowszechniania kultury polskiej.

Ryszard Mścisz – wieloletni polonista w ponadgimnazjalnym Zespole Szkół w Jeżowie. Laureat wielu literackich konkursów i turniejów. Autor wiele publikacji, tomików, książek oraz tekstów publicystycznych.

Wyróżnienia za działalność na rzecz rozwoju kultury Powiatu Nizańskiego:

Sylwester Dudek – wieloletni organista w parafii Św. Jana i Św. Barbary w Ulanowie. Prowadzi chór przy GCK w Ulanowie.

Klaudia Kuraś – instruktorka i choreografka zespołu „Element” przy GOKSiR w Jarocinie, laureatka konkursów, festiwali, przeglądów.

Wojciech Fus – muzyk, multiinstrumentalista, instruktor artystyczny i specjalista do spraw administracji w GOK w Krzeszowie. Uczy gry na pianinie, prowadzi zajęcia wokalne, zajmuje się photomasteringiem zdjęć, montażem materiałów video, produkcją muzyczną.

Dominika Piróg – choreograf i instruktor zespołu tanecznego SARDIAN. Prowadzi zajęcia taneczne w GCK w Jeżowie.

Kinga Kaczmarek – instruktor i choreograf Reprezentacyjnej Sekcji Tanecznej Mażorettek NCK „Sokół”, z którymi zdobyła wiele tytułów i wyróżnień.

Tomasz Koń – instruktor ds. muzyki, prowadzi Kapelę Ludową i zespół akordeonowy „Ansambel”; uczy gry na instrumentach muzycznych. Występuje w widowiskach obrzędowych.

Katarzyna Rokoszyńska – 15 lat pracowała jako akompaniator i instruktor wokalny w KDK ARKA w Raclawicach. Od 2021 r. jest instruktorem nauki gry na pianinie w DK w Rudniku n. Sanem.



Dwór Mniszchów w Bielinach prezentuje się teraz doskonale

Piękne, stylowe wnętrza XVII-wiecznego dworu przyciągnie wielu turystów



Jedną z atrakcji minionej niedzieli w Bielinach był pokaz tańców dworskich i widowisko historyczne w wykonaniu Chorągwi Rycerstwa Ziemi Sandomierskiej

Nowe życie dworu Mniszchów

Jak za dawnych lat, a kto wie może i lepiej, prezentuje się teraz XVII-wieczny dwór rodu Mniszchów w Bielinach (gmina Ulanów). Jedną z piękniejszych rezydencji naszego regionu głównie dzięki Funduszom Norweskim, została gruntownie odrestaurowana. Prace trwały blisko dwa lata i kosztowały ponad pięć milionów złotych.

Sześć lat temu samorząd gminy Ulanów odkupił zespół dworsko-parkowy od ostatnich właścicieli. Budynek był w bardzo złym stanie technicznym. Otoczenie też pozostawiało wiele do życzenia. Władze gminy zdecydowały się więc na kompleksowy remont.

– Warto było czekać. Odkąd kupiliśmy ten dwór w Bielinach od pani dr Bożeny Wrzos i pana dra Ryszarda Napierały, staraliśmy się o środki na jego wykończenie. Udało się pozyskać środki z Funduszy Norweskich. I tak właśnie wygląda dwór po remoncie. To kosztowało w sumie około 5 mln 600 tys. złotych, łącznie z wyposażeniem, wyremontowaniem obiektu, i całego zespołu dworsko-parkowego, czyli parku o powierzchni 4

hektarów, w tym trzech stawów i tego budynku – mówi burmistrz Ulanowa Stanisław Garbacz.

Dwór wygląda okazale, dzięki iluminacji można podziwiać go również nocą. Wnętrze budynku zostało wykończono i wyposażone zgodnie ze stylem panującym w XVII wieku. Stworzono miejsce na stałą wystawę Kultury Dworskiej, sale muzealne prezentujące historię Bielin oraz rodów szlacheckich, które władały dobrami Bielin. Z kolei rozległy park pięknie usytuowany, z bogatym zadbanym drzewostanem, wzbogacony trzema stawami, alejkami, małą architekturą i oświetleniem jest od teraz doskonałym miejscem do spacerów i wypoczynku dla mieszkańców gminy i nie tylko.

– Gmina otwiera się turystycznie. To jest zespół dworsko-parkowy połączony z muzeami, które znajdują się w Ulanowie. Wykonaliśmy też ciąg rowerowo-piechoty od Ulanowa do Bielin, który biegnie przez ten park, do drogi powiatowej, którą przejeżdżamy jako drogę gminną i gdzie będziemy wykonywać most w celu połączenia się z gminą Rudnik – dodaje burmistrz Ulanowa.

Oficjalne otwarcie zespołu dworsko-parkowego odbyło się w niedzielę, 21 maja. Oprócz licznie zgromadzonych mieszkańców Bielin i innych miejscowości w gminie Ulanów, pojawili się też zaproszeni goście: parlamentarzyści, samorządowcy, ludzie ze świata kultury. Wśród nich był wiceminister infrastruktury, poseł RP Rafał Weber, któremu władze Ulanowa zawdzięczają pomoc w pozyskaniu funduszy na remont obiektu.

– Pamiętamy jak ten budynek wyglądał przed remontem, bez szyb, stropy podrapane. A teraz po dwóch latach ogromne wrażenie, zarówno to, co widzimy z zewnątrz, ale i wewnątrz. Budynek jest teraz wypełniony eksponatami i będzie służył jako miejsce historii. Też jako miejsce, które będzie pokazywało lokalną tożsamość, tradycję. Bieliny to miejscowość związana



Oficjalnego przecięcia wstęgi nie mogło zabraknąć

z rodem Mniszchów. Tutaj mieszkali, prowadzili lekcje i kształcili lokalną społeczność. Cieszę się bardzo, że po wielu, wielu latach udało się ten dworek odrestaurować – mówi Rafał Weber.

Jak dodaje poseł, teraz trzeba sprawić, by to miejsce było chętnie odwiedzane przez turystów, a to według niego, nie jest prostym zadaniem.

– Aranżując to miejsce w tak niesamowity sposób, bo oprócz dworku jest park, można tutaj przyjechać całą rodziną, wypocząć i napawać się przyrodą. Teraz niemniej trudne zadanie, czyli spowodowanie, aby ten dworek cały czas żył. To dzisiejsze wydarzenie przyciągnęło wiele osób z Bielin, z miasta i gminy Ulanów, ale są też goście z zewnątrz. Myślę, że takich imprez, takich wydarzeń kulturalnych tutaj powinno być więcej i będzie więcej. Myślę, że lokalna społeczność zadba o to, aby

to miejsce żyło – dodaje Weber.

Za swoje zaangażowanie w rozwój gminy Ulanów, decyzją Rady Miejskiej wice-minister Rafał Weber został Honorowym Obywatelom Gminy i Miasta Ulanów. Wyróżnienie oficjalnie zostało mu wręczone podczas otwarcia zespołu dworsko-parkowego w Bielinach.

W minioną niedzielę, wszyscy zgromadzeni mogli nie tylko spacerować

alejkami parkowymi, ale też zwiedzać stylowo urządzone sale dworskie. Nie zabrakło też atrakcji w dworskim stylu, jak pokaz tańców i widowisko historyczne w wykonaniu Chorągwi Rycerstwa Ziemi Sandomierskiej. Główną muzyczną atrakcją był natomiast koncert Anny Jurkiszewicz, piosenkarki znanej z takich utworów jak: „Hej, Man!”, „Stan pogody” czy „Na dobre i na złe”.

(kag)



Główną muzyczną atrakcją wieczoru był koncert Anny Jurkiszewicz

Co dzisiaj możemy powiedzieć tym żołnierzom?

Polegli wierni w służbie Rzeczypospolitej



Pamiątkowe zdjęcie uczestników rocznicowej uroczystości

– Musicie zachować w pamięci dla przyszłych pokoleń prawdę o bitwie o Monte Cassino, prawdę o naszym poświęceniu, o konaniu naszych kolegów, o desperacji, z jaką pokonywaliśmy terenowe przeszkody w morderczym ogniu nieprzyjaciela – to fragment z odezwy do młodych, skierowanej przez weteranów 2. Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa. Przywołał ją ks. Wacław Gieniec, proboszcz parafii św. Floriana w Stalowej Woli, podczas uroczystej mszy św. odprawionej w 79. rocznicę bitwy o Monte Cassino.

W ostatnich latach odbywają się one w kościele Źródło Bożego Miłosierdzia. Tak też było i w niedzielę, 21 maja. W świątyni stanęły poczty sztandarowe: 3. Batalionu Inżynieryjnego w Nisku, Światowego Związku Żołnierzy AK oddział Nisko-Stalowa Wola, Związku Inwalidów Wojennych RP Oddział Stalowa Wola i trzech szkół (SP nr 7, SP nr 11 oraz ZS nr 2), przybyły rodziny żołnierzy 2. Korpusu,

zaproszeni goście, harcerze z 5. Drużyny Harcerskiej Wahpeton w Stalowej Woli.

Przed mszą św. zabrzmiał hejnał mariacki, a potem słynna pieśń „Czerwone maki na Monte Cassino” w wykonaniu Nadsańskiej Orkiestry Kameralnej i Chóru pod dyktando Edwarda Horoszko.

Dlaczego zagrano hejnał mariacki? Jak przypomniał otwierający tę uroczystość Stanisław Chudy, autor

książki o „żołnierzach znad Wisły i Sanu walczących w bitwie pod Monte Cassino”, 18 maja 1944 r., pod biało-czerwoną flagą łopoczącą nad ruinami klasztoru na Monte Cassino, trębacz odegrał właśnie hejnał mariacki.

– Ta flaga i ta melodia obwieściły, że oto padł niezdobyty przez 5 miesięcy bastion Linii Gustawa, linii zagradzającej Aliantom drogę na Rzym. Padł pod atakiem

kami walecznych żołnierzy 2. Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa, armii żołnierzy-tułaczy, w ogromnej większości wyciągniętych z nieludzkiej ziemi: z sowieckich łagrów i więzień. Ta bitwa i porwijące serca pieśń „Czerwone maki na Monte Cassino” to jedno z najwspanialszych, zwycięskich symboli polskiego oręcza – mówił Stanisław Chudy.

Przypomniał też, że od 25 lat, o każdej kolejnej rocznicy tej wielkiej majowej wiktoryi tak uroczyste pamiątki w Stalowej Woli dzięki małżeństwu Krystyny i Józefa Podsiadłó, których ojcowie – Aleksander i Wacław – walczyli pod Monte Cassino. To oni rokrocznie przygotowywali kolejne uroczystości, coraz bogatsze w swojej oprawie.

Niestety, Józef Podsiadło zmarł w lutym br. W jego intencji zgromadzeni odmówili „Wieczne odpoczywanie...”.

A w modlitwie wiernych zanoszono m.in. intencje za poległych, zmarłych i tych nielicznych, żyjących dziś żołnierzy 2. Korpusu; za generała Władysława Andersa, za Najjaśniejszą Rzeczpospolitą. Modlono się też w intencji zgromadzonych na tej mszy świętej, by „godnie podjęli to wielkie świadectwo umiłowania Ojczyzny i wolności, jakie zostawili

nam żołnierze spod Monte Cassino”.

Do ich męstwa i wielkiej ofiary krwi nawiązał w kazaniu proboszcz Gieniec. Przypomniał napis na polskim cmentarzu pod Monte Cassino: „Przechodniu, powiedz Polsce, żeśmy polegli wierni w jej służbie”. Przypomniał też odezwę, jaką weterani 2. Korpusu Polskiego skierowali do młodego pokolenia w 75. rocznicę bitwy:

„Musicie zachować w pamięci dla przyszłych pokoleń prawdę o bitwie o Monte Cassino, prawdę o naszym poświęceniu, o konaniu naszych kolegów, o desperacji, z jaką pokonywaliśmy terenowe przeszkody w morderczym ogniu nieprzyjaciela. To wszystko tkwi głęboko w naszych sercach, ale chcemy mieć pewność, że gdy ostatni z nas opuści ziemski padół, pozostaną następcy, którzy będą o tym pamiętać, że nawiedzą groby naszych kolegów i złożą Im hołd”.

– Od tamtych czasów minęło 79 lat. Co dzisiaj możemy powiedzieć tym żołnierzom? Wy jesteście wierni, wy przychodzicie, wspominacie wielu bohaterów, pamiętacie. Ale kiedy patrzymy na naszą ojczyznę, to zastanawiamy się, ilu by się dzisiaj znalazło tak odważnych i gotowych do takiej desperacji młodych ludzi? Myślę, że bardzo dużo. I tego się trzymajmy – powiedział proboszcz Wacław Gieniec.

A na koniec mszy św. zaprosił wszystkich za rok, w maju 2024 roku, na kolejną uroczystość, przypadającą w okrągłą, 80. roczni-

cę bitwy o Monte Cassino. Po mszy jej uczestnicy stanęli do pamiątkowego zdjęcia, a następnie przeszli do przedsiionka kościoła św. Floriana, gdzie złożono wiązanek kwiatów pod tablicą poświęconą żołnierzom 2. Korpusu Polskiego.

Mszę św. koncelebrował niedawny jubilat, 90-letni ks. prałat Jan Koziół, który od wielu lat uczestniczy w tych uroczystościach, kilkakrotnie był na Monte Cassino, a nawet koncelebrował mszę św. na Polskim Cmentarzu Wojennym u stóp Góry Klasztornej.

19 maja 2023 r. członkowie Stowarzyszenia Motocyklowego „Wrzesień 39” z Janowa Lubelskiego, przybyli do Stalowej Woli, gdzie upamiętnili żołnierzy spod Monte Cassino, składając kwiaty i zapalając znicze na ich grobach na parafialnym cmentarzu w Rozwadowie i komunalnej nekropolii przy ul. Ofiar Katynia. Tu stanęli także i modlili się przed Mauzoleum. Potem ruszyli do Niska, by oddać hołd żołnierzom gen. Andersa pochowanym na tamtym cmentarzu.

Dzień później, w ramach sobotniej zbiórki, mogli żołnierzy 2. Korpusu Polskiego odwiedzili na stalowowlskich cmentarzach harcerze z miejscowej 5. Drużyny Harcerskiej Wahpeton z drużynowym Zbigniewem Partyką. Drużyna ta działa poza strukturami ZHP i należy do ogólnopolskiego stowarzyszenia „Harcerska Bracia”.

(jar)



Od lewej: Dawid, Sarah i Patryk – harcerze z 5. Drużyny Harcerskiej Wahpeton w Stalowej Woli, przy udekorowanym grobie por. Aleksandra Świercza, żołnierza spod Monte Cassino. Spoczywa tu również urna z prochami zmarłego w lutym br. Józefa Podsiadłó, wieloletniego organizatora uroczystości w kolejne rocznice tej bitwy



Cmentarz w Rozwadowie. Motocykliści ze Stowarzyszenia „Wrzesień 39” zakładają biało-czerwoną opaskę na grobie żołnierza 2. Korpusu Polskiego, Augusta Zawoła

Wiktor Legutko – pierwszy regionalista ziemi niżańskiej

Na obrzeżu, we wschodniej części Niska, znajduje się niewielka uliczka nazwana imieniem Wiktora Legutki. Dla większości mieszkańców jest to osoba nieznana. Warto więc przypomnieć tę postać, tym bardziej, że 7 maja minęła 43 rocznica śmierci tego wybitnego społecznika, patrioty, obrońcy Lwowa w 1918 roku.

Wiktor Legutko był synem Marcina i Emilii z d. Hołys. Urodził się 14 grudnia 1902 roku we Lwowie w rodzinie kolejarskiej. Tam też uczęszczał do szkoły powszechnej i gimnazjum. Po ukończeniu Seminarium Nauczycielskiego w 1922 podjął pracę jako nauczyciel w Żytniu (dawnej woj. łuckiej), następnie w Chorzowie, a od 1927 roku we Lwowie i Gródku Jagiellońskim, gdzie pracował do wybuchu II wojny światowej. W tym czasie ukończył Konserwatorium we Lwowie przygotowując się do nauczania śpiewu. Zaliczył też kurs reżyserów teatrów ludowych. W pierwszych dniach II wojny światowej, we Lwowie, 12 września 1939 roku zginęli jego rodzice, babka i dwie siostry, z których jedna, Stanisława, była przez jakiś czas nauczycielką w Rudniku nad Sanem. On i dwie pozostałe siostry, po wojennej tułaczce, znaleźli schronienie w Stalowej Woli.

Był Orłęciem, obrońcą Lwowa

Tak brzmi oficjalna część życiorysu dotycząca jego dzieciństwa i młodości, który pozostawił w aktach urzędowych. Żyjąc bowiem w kraju podległym władzy sowieckiej nie mógł wyjawiać innych szczegółów ze swojej biografii. Ale na podstawie wspomnień z jego pamiętnika wiadomo, że jako niespełna 16-letni chłopak włączył się w walkę o niepodległość Rzeczypospolitej. Był też w gronie polskiej młodzieży, którą teraz nazywa się Orłętami Lwowskimi. Oto jak relacjonował tamte czasy w swoim notatniku: *Już 19 października 1918 roku Ukraińskie Zgromadzenie Konstytucyjne we Lwowie ogłosiło powstanie niezależnego państwa ukraińskiego na zwartym etnograficznie obszarze, tj. w Galicji Wschodniej. W nocy z 31 października na 1 listopada opanowano Lwów i część Galicji aż po San. W parę dni później zorganizowano polskie oddziały, które zapoczątkowały wielodniowe walki. Powstała 28 października 1918 roku w Krakowie Polska Komisja Likwidacyjna (Daszyński, Witos, hr. Skarbek, i inni) wyznaczyła Lwów jako siedzibę Komisji. Posiłki przystane z Krakowa opanowały 12 listopada Przemyśl, a 22 listopada wojska ukraińskie zmuszone zostały opuścić Lwów. Przy pomocy armii*

gen. Hallera, a potem dzięki układowi Piłsudskiego z Petlurą podpisano polsko-ukraińskie zawieszenie, na mocy którego polska linia demarkacyjna sięgała rzeki Zbrucz.

Walkę o Lwów (2 listopada – przyp. red.) zapoczątkowali członkowie POW, Legioniści Piłsudskiego, żołnierze armii austriackiej, młodzież uniwersytecka, szkół średnich, rzemieślnicza. Punktem organizacyjnym była szkoła powszechna im. H. Piewkiewicza mieszcząca się przy ulicy Dunin-Borkowskich. Tu werbowano ochotników, uzbrajano i tworono punkty oporu: szkoła Piewkiewicza, dworzec PKP, ulica gen. Bema, Wzgórza Wuleckie, „Zielona Rogatka”, itp.

Wspominam o tym, bo byłem nie tylko świadkiem, ale uczestnikiem tych wydarzeń. 8 grudnia 1918 roku dostałem się do niewoli ukraińskiej pod wsią Żubrza. Przebywałem przez kilka miesięcy w obozie w Kołomyi w barakach na przedmieściu „Kosaczów”. Po powrocie wcielony do armii regularnej brałem udział w wyprawie Piłsudskiego na Kijów. W czasie odwrotu zostałem ranny pod Teofilpolem. Po wyleczeniu zostałem zdemobilizowany. Teraz trzeba było się zastanowić, co robić dalej.

Postanowiłem skończyć jakąś szkołę. Po ukończeniu kursów nauczycielskich rozpocząłem pracę pedagogiczną.

Z Kresów do Kamienia

Młody nauczyciel odnalazł w sobie nie tylko zapał do pracy oświatowo-pedagogicznej, ale także pasję społecznikowską. Jeszcze przed wojną, pracując jako kierownik Szkoły Powszechnej w Gródku Jagiellońskim, zaangażował się w działalność Związku Nauczycielstwa Polskiego. Był sekretarzem, potem prezesem ogniska i członkiem zarządu powiatowego tej organizacji. Przez jakiś czas pełnił również funkcję kierownika Pedagogicznej Biblioteki Powiatowej w Gródku. Oprócz tego zajmował się organizowaniem Kółek Rolniczych i Kas Stefczyka. W Gródku Jagiellońskim prowadził także społecznie młodzieżową orkiestrę i chór w tamtejszym powiecie. Jako prelegent Towarzystwa Szkoły Ludowej wygłaszał tamże odczyty dla ludności wiejskiej. W dramatycznym okresie okupacji niemieckiej, obawiając się aresztowania, wyjechał do siostry mieszkającej w Stalowej Woli i tam pracował jako robotnik. Zaraz po wyzwoleniu, sierpniu 1944 roku, podjął pracę nauczy-



Wiktor Legutko

cielską w Kamieniu pow. Nisko. Ale niespokojny duch i ogromny zapał do pracy znowu spowodował, że tam również zaangażował się w działalność społeczną.

Nowa ojczyzna – ziemia niżańska

Już w pierwszych dniach pobytu w Kamieniu wraz z innymi działaczami ludowymi zorganizował Związek Samopomocy Chłopskiej. Zajął się też organizowaniem szkolnictwa. Później przy pomocy Komitetu Rodzicielskiego społecznym czynem zmodernizował i poszerzył budynek szkolny, wybudował wiejski dom towarowy, magazyny gminnej spółdzielni. Jako przewodniczący rady nadzorczej Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowej w Kamieniu doprowadził też wraz z Alojzym Madejem do budowy domu spółdzielczego, w czym bardzo pomógł im Adam Gaw-

roński, ówczesny dyrektor banku w Nisku. Wiktor Legutko, podobnie jak w Gródku Jagiellońskim, tak i w Kamieniu, zaangażował się w organizowanie świetlicy dla młodzieży, chóru, orkiestry dętej, namawiał tamtejszych chłopów do melioracji terenów, zachęcał do uprawiania i kontrakcji czarnej porzeczki i koniczyzny na ziarno. Pomagał także elektryfikować tereny wiejskie. Kamień był pierwszą zelektryfikowaną wsią w powiecie. Jako radny Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie zabiegał z pozytywnym skutkiem o budowę lecznicy dla zwierząt.

– To był człowiek wielkiego serca, wybitny animator kultury, oświaty, rozwoju wszelkiej spółdzielczości – mówił Bolesław Socha, dawny mieszkaniec Kamienia. – Kiedy później losy rzuciły go do Niska, z rozrównieniem wspominał Kamień, wieś, która po latach hitlerowskiej okupacji stworzyła mu bezpieczne warunki przeżycia, mieszkanie, środki do życia, a nawet przyodziewek. Często z wdzięcznością mówił o darowanym kozuchu. W Kamieniu poświęcił się nauczaniu i wychowaniu dzieci i młodzieży. Potrafił siłą swojej osobowości rozkrzyczeć wśród swych uczniów zapał do wspólnego śpiewu i muzykowania. Ożywił też ruch ludowy w powiecie, stojąc na jego czele przez kilkanaście lat. Zbierał materiały do wydania własnej publikacji. Tyczyły one lat jego młodości spędzonych na ziemi lwowskiej, za którą bardzo tęsknił. Analizował rozwój systemu oświaty. Zgromadził pokaźną dokumentację dotyczącą represji okupanta w okolicznych gminach, w tym i Kamienia. Posiadał imienny wykaz ponad 200 osób wywiezionych na roboty przymusowe i nazwiska osób zamordowanych. Interesował się także dziejami ziemi niżańskiej i zbierał pamiątki z tym związane. Jest autorem pierwszego szkicu, zarysu monografii tego regionu. W sumie w tej wsi przepracował 18 lat jako nauczyciel i kierownik szkoły podstawowej.

Jednak ostatnim miejscem pobytu Wiktora Legutki było Nisko. Zamieszkał tu, ponieważ został podinspektorem oświaty, a także zastępcą przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej. Zmarł 7 maja 1980 roku. Jest pochowany wraz z żoną Heleną na niżańskim cmentarzu. Wiktor Legutko uhonorowany był wieloma odznaczeniami, m.in.: Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski, Krzyżem Obrony Lwowa, Odznaką IV odcinka Obrony Lwowa.

Janusz Ogiński



Wiktor Legutko (w środku) z grupą uczniów i gronem nauczycielskim Szkoły Podstawowej w Kamieniu

List Czytelnika

Chwała Ci, Janie Pawle II

Nim nastąpi uderzenie pioruna najpierw słyhać grzmoty – można określić z jakiego kierunku nadciąga burza. Czy jednak można się przygotować na jej epicentrum; gdzie i o której godzinie stanie się to: najgorsze – uderzy piorun! Tak stało się właśnie czterdzieści dwa lata temu. Słoneczne popołudnie zgromadziło na placu św. Piotra w Rzymie tysiące pielgrzymów. Środowa audyencja, poprzedzona katechezą a następnie możliwością spotkania (na wyciągnięcie ramienia) z Janem Pawłem II stwarzała wyjątkową okazję, żeby dokonać zamachu na Jego świętość z niezachwianą dozą, iż zginie – zostanie zabity.

Kim był zamachowiec Ali Agca? Kto i dlaczego wydał decyzję, żeby zgładzić Papieża Jana Pawła II? Te pytania były stawiane od chwili tragedii. Sam zamachowiec wiemy, że był narodowości tureckiej – wyznawca islamu. Ale to nie kwestia odmiennej religii kazała mu strzelać. Ali Agcę należy porównać do dzisiejszych wagnerowców, którzy wynajęci i opłaceni mordują ukraińskie kobiety i dzieci. Jego zwerbowały sowieckie służby. Co miał otrzymać w zamian za dobrą robotę? – tego nikt nie wie. Nieudany zamach (gdyż został ujęty), ocalił mu życie. Trafił do więzienia i dlatego przeżył, gdyż ślad po nim zaginąłby natychmiast. Takich wynajętych oprawców Sowietów likwidują nazajutrz, by zatrzeć ślady. Udało mu się! Nurtuje nas jednak druga część drugiego pytania. Bo to, kto wydał wyrok na zlikwidowanie Jana Pawła II, wiemy. Wiemy również (choć nie wszyscy z tym się zgadzają), że to On – Jan Paweł II „rozmontował” komunistyczny system zniewalający kraje, okupowane przez Związek Sowiecki – i to było powodem

by zlikwidować Papieża. Watykan nie posiada, ani dywizji pancernych, ani arsenału broni, a jednak wielkie imperium z chwilą wstąpienia na papieski tron Kard. Karola Wojtyły poczęło się sypać. Pierwsze jego „rozmontowywanie” nastąpiło podczas niedzielnego homagium, kiedy w pierwszej swojej papieskiej homilii zawołał: „Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi. Drzwi systemów gospodarczych i politycznych.” To było preludium do tego co nastąpiło osiem miesięcy później na Placu Zwycięstwa w Warszawie. Tu było mocniejsze wołanie – wołanie o ducha odmiany... i stało się. Rok później czerwony kolos poczęł się chwiać. Powiew solidarnościowego zrywu zrobił wyłom w sowieckim obozie.

Niewielu kolarzy co wówczas sprzyjało, że sierpniowy bunt robotników zakończył się powodzeniem. Strategia by nie wyjść z zakładów pracy na ulice to zbyt mały przyczynek pomyślnych i skutecznych działań. Lato 1980 roku to igrzyska olimpijskie w Moskwie. Ale to nie stolica sowieckiego sojuszu była matką największej imprezy sportowej świata. Igrzyska olimpijskie w Moskwie finansowały wszystkie państwa sowieckiego imperium. W Polsce w tym czasie przygotowano do moskiewskiej olimpiady brakowało (w zakresie budownictwa) wszystkiego: cementu, cegły, wapna, farby... Kupienie tego zakrawało na cud. Olimpiada moskiewska była dobrym momentem by rozpocząć „rewolucję przemian”. Dodatkowo sytuacja militarna Związku Sowieckiego była niestęchanie skomplikowana; sowiecka armia była masakrowana w Afganistanie. Wycofanie się „z twarzą” było jedynym wyjściem z nieudanej zaborczej wojny.

Totalna klęska jaka widniała na horyzoncie musiała więc zmusić „czerwonych carów” by rozprawić się z Janem Pawłem II. Zlikwidowanie go było rzeczowo brane w rachubę na utrzymanie hegemonii podbitych narodów. To główna i jedyna odpowiedź dlaczego dokonano zamachu.

Pomińmy jednak wszelkie domysły. Wspominamy fakt, który miał miejsce czterdzieści dwa lata temu. Wspominamy go w czasie wyjątkowej napaści medialnej na osobę Jana Pawła II. Napaści ludzi, którzy dzięki swojemu rodakowi są wolni i bezkarnie mogą przekraczać granice moralnej przyzwoitości. Mogą; bo jak mówił On – Jan Paweł II: „Człowiek może powiedzieć Bogu: Nie! – bo jest wolny”. Skoro może to wyrzec do Stwórcy to co może go zatrzymać przed oszczerstwem, kalumnią, bezczeszczeniem imienia... – względem Jana Pawła II. Bez względu na nasz światopogląd (a dotyczy on rzeczy ziemskich i określających wieczność), On – Jan Paweł II przywrócił nam, Polakom, poczucie tożsamości narodowej. Europa o nas zapomniała mimo, że ocaliliśmy ją przed islamem i przed bolszewizmem.

On – Jan Paweł II obudził w nas ducha i liczymy się (na przekór fałszywych przyjaciół), wśród narodów Europy i świata. On – Jan Paweł II dokonał rzeczy, której nie dopuszczał żaden militarny strateg, że sowieckie imperium rozpadnie się jak karciany domek – bez militarnych zmagania, bez przelewu krwi.

Czterdzieści dwa lata temu połała się jednak krew... Wytoczył ją On – Jan Paweł II. Wystarczyło jej aż na naszą suwerenność. Chwała Ci, Janie Pawle II.

Zbigniew Szczębara

Zbigniew Szczębara

Zamach

(13 maja 1981)

Zraniono anioła; biała jego szata
Zamienia się w ornat męczennika wiary
Wynajęty morderca przyszedł zabić brata
Modlitewne spotkanie przerwały dwa strzały.

Osuwa się ciało, zginają kolana
– Gdzie boli? Tu..., w brzuchu... – urywa się słowo
Krzakiem jarzębiny staje się sutanna
Zapachniało pustką cmentarną, grobową...

Syrena karetki przeraźliwie wyje
Na ciasnych ulicach dla niej tylko droga
Jeszcze nie jest koniec; wciąż oddycha... żyje...
Już klinika... już nosze... już wyścig po schodach...

Zgiełk..., i płacz..., i lament... – blade przerażenie
Pojawia się w oczach, osiada na czole
Wszystko może się skończyć w tej jednej godzinie
Lekarze już czekają modlą się przy stole.

Już się krew przetacza, idą w ruch skalpele
Kroplówki, nożyce, bandaże, tampony
Błagalna modlitwa niesie się w Kościele
I medyków wyścig o życie szalony.

Tylko ręce ich w ruchu, wzrok każdy nerw bada
Zmieniają aparaty, wiążą szwy, tną noże...
Włoką się godziny... śmierć z życiem się zмага
Otworzył powieki: żyje! Żyje! Boże!

Uśmiechnął się błądy... wzrokiem dookoła
Dziękuję za życie, błogosławi, wita...
Staś ujął mu rękę i nachylił czoła:
– Czym odmówił Kompletę? Cichutko zapytał.

krótko

Piosenki wodą pisane w MBP

Marta Kania – żeglarka, kapitan jachtowy, podróżniczka, której gitara towarzyszy zarówno w rejsach, jak i lądowych wędrówkach zaprezentuje się w czwartek, 25 maja, podczas występu w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Stalowej Woli. Usłyszymy jej „piosenki wodą pisane”



oraz podróżnicze opowieści przeplatane pokazem zdjęć. Początek wydarzenia o godzinie 18 w sali konferencyjnej Biblioteki Głównej.

– Czerpię inspirację z podróży, zdarzeń, spotkań, zawartych przyjaźni. Piszę wiersze oraz piszę i komponuję piosenki, które przesycone tematyką wody z lekkością wpisują się w różne nurty muzyczne, takie jak piosenka żeglarska, turystyczna czy poezja śpiewana – na swój autorski koncert zaprasza Marta Kania.

Jej debiutancka płyta „Piosenki Wodą Pisane” ujrzała światło dzienne w 2021 roku podczas 40-lecia Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Żeglarskiej Shanties w Krakowie. Marta Kania zdobyła za swoją twórczość wiele nagród i wyróżnień.

„Piosenki Wodą Pisane” dostępne są na Spotify i w serwisie YouTube. Podczas koncertu będzie można nabyć płyty z autografem i dedykacją. (kag)

Co to był za targ!

W minioną niedzielę płyta rynku w Stalowej Woli-Rozwadowie była mekką dla wszystkich miłośników przeróżnych staroci – tych prawdziwych, z długą historią, i tych tylko stylizowanych na zabytkowe. Na tego typu imprezach łatwiej wymienić czego nie ma, niż to co oferują sprzedający. Zdarzają się rzeczy o nieznanym przeznaczeniu, ale intrygującym wyglądem, i to już wystarcza, aby cieszyły czyjeś oko.

Kolejny Targ Staroci w Rozwadowie zaplanowany jest na 18 czerwca, a do końca roku kolejne wydarzenia z tego cyklu zaplanowane są na trzecie niedziele miesiąca, aż do listopada. Udział w targu jest bezpłatny, handel odbywa się w godzinach od 7 do 13.

Amatorzy takich wydarzeń mogą się także wybrać do Tarnobrzega na Pchli Targ w ostatnią niedzielę miesiąca (do listopada). A w każdą sobotę na amatorów „szpejów” czeka giełda w Sandomierzu. (it)



FOT. LILLA WITKOWSKA

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



Teresa Kochman, żyła 86 lat, zm. 9.06.2022, p. 20.05 w Stalowej Woli

Edmund Rurarz, żył 72 lata, zm. 9.05, p. 12.05 w Rozwadowie

Paulina Kosior, żyła 85 lat, zm. 11.05, p. 13.05 w Rozwadowie

Stanisław Szypuła, żył 87 lat, zm. 16.05, p. 19.05 w Stalowej Woli

Julia Stelmach, żyła 100 lat, zm. 17.05, p. 20.05 w Stalowej Woli

Kazimierz Wosk, żył 87 lat, zm. 17.05, p. 20.05 w Zaklikowie

Krystyna Świergul-Budziło, żyła 73 lata, zm. 18.05, p. 23.05 w Gorzycach

Franciszka Bzdoń, żyła 85 lat, zm. 19.05, p. 22.05 w Jastkowicach

Aniela Krymowska, żyła 67 lat, zm. 19.05, p. 25.05 w Stalowej Woli

Janusz Wyka, żył 74 lata, zm. 20.05, p. 23.05 w Stalowej Woli

Jerzy Żuraw, żył 81 lat, zm. 21.05, p. 23.05 w Potoku Wielkim

Józef Siek, żył 73 lata, zm. 21.05, p. 24.05 w Stalowej Woli

Małgorzata Jędrusiak, żyła 71 lat, zm. 21.05, p. 25.05 w Stalowej Woli

Stanisław Wołak, żył 66 lat, zm. 21.05, p. 25.05 w Stalowej Woli

Mariola Ciupak, żyła 55 lat, zm. 22.05, p. 27.05 w Stalowej Woli

Dane z zakładów pogrzebowych **Memento**, **Pro Morte** i **Olimp** w Stalowej Woli

Cztery stalowowolskie chóry przygotowały koncert „Jednym głosem dla Maryi”. W sobotni wieczór w murach kościoła pw. Trójcy Przenajświętszej w Stalowej Woli wykonano pieśni znane i te mniej popularne, ale wszystkie zabrzmiały na chwałę Matki Bożej.

Maj to miesiąc tradycyjnie poświęcony Matce Jezusa Chrystusa, czas nabożeństw majówkowych i koncertów maryjnych. W Stalowej Woli specjalny koncert z pieśniami dla Maryi przygotowały cztery chóry: Chór Kameralny MDK pod dyрекcją Pawła Bazana, Chór Lasowiaci MDK, któremu dyrygowała Katerina Serediuk, Chór Dziewczęcy Puellarum Cantus z dyrygentką Katarzyną Pisera i Chór Soli Deo pod batutą Jadwigi Ciby-Powęzkiej. Wykonawcom akompaniował Bartosz Kanach.

Gospodarzem koncertu był Chór Soli Deo, działający przy parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Stalowej Woli. – Pomysłodawcą koncertu był nasz proboszcz, ksiądz Mieczysław Kucel. Pierwotnie planowaliśmy koncert na 13 maja, w dniu pierwszego w tym roku nabożeństwa fatimskiego, niestety, z przyczyn od nas niezależnych musieliśmy termin przesunąć – powiedziała dyrygent chóru, Jadwiga Ciba-Powęzka. – Bardzo się cieszę, że przyszło tyle osób, że wszystkie chóry, tak radośnie do tego podeszły. Współpracujemy z tymi chórmi nie tylko przy świeckich koncertach, okolicznościowych, przy uroczystościach w Domu Kultury, na przykład w „Wniebogłosach” czy Jarmarku. My, jesteśmy chórem parafialnym, więc przede wszystkim przygotowujemy oprawę liturgii.

Za repertuar na koncercie odpowiadała dyrygentka Soli Deo. – Ustalaliśmy repertuar, każdy chór podawał autorów, tytuły. Głównie kierowaliśmy się tym, że jest maj, chcieliśmy więc uczcić Maryję i oddać jej nasze troski, problemy. Zależało nam też, aby

U michalitów zaśpiewali jednym głosem



Gospodarzem koncertu był chór parafialny Soli Deo pod dyрекcją Jadwigi Ciby-Powęzkiej. Na pierwszym planie Bartosz Kanach, który akompaniował wykonawcom

utwory były zróżnicowane, słyhać było, że śpiewamy po łacinie, ale były też utwory bardziej współczesne śpiewane po polsku. Każdy chór prezentował coś innego, żeby nie było monotonii – powiedziała „Sztafecie” Jadwiga Ciba-Powęzka. Koncert zakończył wspólny występ wszystkich chórów.

Utarła się opinia, że Stalowa Wola chórmi stoi. Zapytaliśmy więc dyrygentkę chóru parafialnego, czy odczuwa to wielkie zainteresowanie wspólnym śpiewem, czy nie ma problemów z naborem do chóru? – Koncerty to „załążki” przyciągania do zespołu. Bo to jest trudne. Nabór cały czas trwa, przede wszystkim – męskie głosy. Cieszymy się, że coraz więcej osób do nas dołącza. Początki chóru były takie, że członkami były tylko osoby spoza parafii, a w tej chwili mamy już sporo osób z tej parafii, są i młodzi ludzie, nawet maturzyści, to bardzo cieszy – usłyszeliśmy



Chórem Kameralnym z MDK dyrygował Paweł Bazan

od prowadzącej chór parafialny Soli Deo, Jadwigi Ciby-Powęzkiej.

Każdy kto chciałby przyłączyć się do chóru działającego przy

parafii pw. Trójcy Przenajświętszej może zgłosić się do kancelarii parafialnej.

(it)



Dziewczęcy Chór Puellarum Cantus prowadzi Katarzyna Pisera



Katarina Serediuk i Chór Lasowiaci z Miejskiego Domu Kultury



Miłość na nowo

(komedia, dramat, romans, USA, 2023)

Radząc sobie z utratą narzeczonego, Mira Ray (Priyanka Chopra) wysyła serię romantycznych SMS-ów na jego stary numer telefonu ... nie zdając sobie sprawy, że numer został przypisany nowemu właścicielowi - Robowi Burnswi (Sam Heughan). Rob, dziennikarz, jest urzeczony szczerością pięknych sms-ów. Kiedy otrzymuje nowe zlecenie, napisania profilu mega-gwiazdy Céline Dion (grającej samą siebie w swojej pierwszej roli filmowej), prosi ją o pomoc w wymyśleniu sposobu na spotkanie z Mirą... i zdobycie jej serca.

Mafia Mamma

(komedia, kryminał, Wlk. Brytania, Włochy, USA 2023)

Kristin (Toni Collette), ma wrażenie, że nic ekscytującego jej już w życiu nie czeka. Dzieci wyfrunęły z gniazda, a mąż od dawna woli dziobać poza domem. Gdy z Włoch nadchodzi wiadomość o śmierci dziadka, Kristin wyrusza na pogrzeb, który wywróci jej życie do góry nogami. Uroczy staruszek przed śmiercią uczynił Kristin jedyną spadkobierczynią swojego biznesu. A że parą się dość nielegalnym zajęciem, wnuczka staje przed poważnym wyzwaniem. Dziadzio był szefem groźnej mafijnej rodziny, a jego śmierć zaostrzyła apetyt konkurencyjnych rodów.

Mała syrenka

(fantasy, przygodowy, familijny, USA, 2023)

Aktorska wersja nagrodzonej Oscarami klasycznej animacji Disneya. Popularna historia pięknej, odważnej i żądnej przygód syrenki Arielki - najmłodszej i najbardziej niepokornej córki Trytona - króla mórz i oceanów. Fascynacja światem ludzi ciągnie ją na powierzchnię, gdzie trafia na przystojnego księcia Eryka i z miejsca się w nim zakochuje. Mimo wszelkich zakazów, Ariel podąża za głosem serca i zawiera pakt z podstępą morską wiedźmą Ursulą. Syrenka będzie mogła żyć na lądzie, ale cena okaże się bardzo wysoka.

Super Mario Bros. Film

(komedia, animacja, przygodowy, USA, 2023)

„Super Mario Bros. Film” to najnowsza animacja studia Illumination, które stworzyło uwielbiane przez wszystkich „Minionki” oraz „Sing”. Produkcja jest oparta na kultowej grze komputerowej z lat osiemdziesiątych. Gra ma wielu fanów do dziś i jest jedną najpopularniejszych gier komputerowych w historii.

Niebo nie może czekać.

Historia Carlo Acutisa

(dokument, Hiszpania, 2022)

Asyż. W na pół szklanym grobowcu w kościele Matki Bożej Większej znajduje się ciało świętego. Innego niż wszyscy. Ubrany w dżinsy, sportową bluzę i buty Nike'a, wygląda jakby przed chwilą zasnął. Po ludzku, nie powinien tu być. Piętnasto-latkowie nie powinni umierać... Jest jednak w tej historii coś, co przerasta ludzkie pojęcie, jest cudem, życiem, nadzieją...

GRATISY



Do rozdania mamy wejściówkę do kina **HELIOS** w Stalowej Woli. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **11.00 w czwartek** i odpowiedzieć na pytanie z gazety.



W jaki sposób można obecnie zatrudnić obywatela Ukrainy?

Po wybuchu wojny w Ukrainie przepisy wprowadzono specjalne regulacje dotyczące sposobu zatrudniania obywateli Ukrainy. Zatrudniając osobę z ukraińskim obywatelstwem należy pamiętać o modyfikacjach wdrożonych przez te specjalne przepisy.

Podstawy legalnej pracy obywatela Ukrainy

Aby cudzoziemiec mógł zostać zatrudniony w Polsce

w zgodzie z obowiązującymi przepisami niezbędne jest zapewnienie mu podstawy legalnego pobytu oraz – niezależnie – podstawy legalnej pracy. Podstawą do wykonywania legalnej pracy może być, na przykład, zezwolenie na pracę czy też oświadczenie o powierzeniu wykonywania pracy, które może zostać złożone w odniesieniu do obywatela Armenii, Białorusi, Gruzji, Mołdawii lub Ukrainy. Są to najbardziej typowe podsta-

wy legalnego zatrudnienia, które występowały jeszcze przed rozpoczęciem konfliktu w Ukrainie.

Przepisy wprowadzone po wybuchu wojny wprowadziły specjalną procedurę legalizacji pracy przeznaczoną wyłącznie dla obywateli Ukrainy: powiadomienia przez system teleinformatyczny www.praca.gov.pl.

Co bardzo ważne obywatele Ukrainy, którzy przybyli do Polski po 24 lutego 2022 roku w związku z działania-

mi wojennymi toczącymi się na terytorium Ukrainy i nie posiadają żadnej innej podstawy pobytu w Polsce, mogą pracować wyłącznie na podstawie powiadomienia w systemie www.praca.gov.pl. Nie są oni uprawnieni do tego by korzystać z regularnych, istniejących jeszcze przed wojną podstaw do legalnego wykonywania pracy. Wystąpienie z wnioskiem o zezwolenie na pracę bądź złożenie oświadczenia o powierzeniu wykonywania pracy obywatelowi Ukrainy, który przybył ze względu na wojnę i nie ma innej podstawy pobytu, uznane będzie za błędne.

Powiadomienie przez system www.praca.gov.pl można złożyć także w stosunku do obywateli Ukrainy, którzy posiadają inną podstawę pobytu niż wjazd do Polski w związku z działaniami wojennymi.

Sposób złożenia powiadomienia przez system www.praca.gov.pl

W odróżnieniu od innych wniosków, mających na celu legalizację pracy cudzoziemców, powiadomienie składa się przez system teleinformatyczny www.praca.gov.pl jest bezpłatne. Powiadomienie może zostać złożone wyłącznie elektronicznie za pomocą specjalnie udostępnionego formularza. Formularz trafia do odpowiedniego powiatowego urzędu pracy.

W powiadomieniu należy podać:

- 1) Informacje dotyczące podmiotu powierzającego pracę: jego nazwę, adres siedziby, numer telefonu lub adres e-mail, numer NIP i REGON, symbol PKD oraz opis wykonywanej działalności związanej z pracą obywatela Ukrainy, a w przypadku gdy pracę powierza agencja zatrudnienia – numer wpisu do rejestru podmiotów prowadzących agencje zatrudnienia;
- 2) Dane obywatela Ukrainy – m. in. Imię, nazwisko, datę urodzenia, płeć, obywatelstwo, rodzaj, numer i serię dokumentu podróży, numer PESEL;
- 3) Rodzaj umowy zawartej pomiędzy podmiotem



Adwokat Mateusz Gołacki – prowadzi kancelarię adwokacką w Nisku i Krakowie

powierzającym wykonywanie pracy a obywatelem Ukrainy;

4) Stanowisko lub rodzaj wykonywanej pracy;

5) Miejsce wykonywania pracy;

6) Miesięczną lub godziną stawkę wynagrodzenia;

7) Wymiar czasu pracy lub liczbę godzin pracy w tygodniu lub miesiącu;

8) Liczbę wszystkich osób wykonujących pracę na podstawie umowy o pracę i na podstawie umów cywilnoprawnych według stanu na dzień 23 lutego 2022 roku oraz na dzień złożenia powiadomienia.

Powiadomienie musi zostać złożone najpóźniej w terminie 14 dni od dnia rozpoczęcia wykonywania pracy przez obywatela Ukrainy.

Do powiadomienia nie należy dołączać jakichkolwiek załączników. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy powiadomienie składane jest przez pełnomocnika. Wówczas powstaje obowiązek dołączenia pełnomocnictwa.

Zmiana podmiotu powierzającego pracę a powiadomienie

Zmiana pracodawcy bądź zmiana warunków pracy wiąże się z koniecznością złożenia nowego powiadomienia. To nowe powiadomienie musi zostać złożone w takim samym terminie jak pierwotne – 14 dni od dnia rozpoczęcia wykonywania pracy na danych warunkach.

Każde powiadomienie dotyczy konkretnie w nim określonych kwestii: składane jest w związku z pracą u konkretnego pracodawcy, na konkretnych, wynikających z umowy warunkach. Ich zmiana powoduje konieczność powtórzenia procedury i złożenia nowego powiadomienia. Nie jest dopuszczalna korekta powiadomienia.

Nowe powiadomienie nie jest wymagane w sytuacji, w której wzrosło wymiar czasu pracy obywatela Ukrainy bądź liczba godzin jego pracy w tygodniu lub miesiącu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami powiadomienie pozwala wykonywać pracę w wymiarze nie niższym niż wskazany w powiadomieniu.

Gdyby w konkretnym przypadku nastąpiła sytuacja przeciwna i doszłoby do zmniejszenia wymiaru czasu pracy obywatela Ukrainy, wówczas nowe powiadomienie będzie obowiązkowe.

Zatrudniając obywateli Ukrainy pamiętać należy zawsze o tym, by mieli oni podstawę legalnego pobytu oraz podstawę legalnej pracy w Polsce. Opisane powiadomienie składane przez system www.praca.gov.pl zapewnia wyłącznie legalność pracy. Przed złożeniem powiadomienia pamiętać należy o weryfikacji legalności pobytu obywatela Ukrainy w Polsce, a także przechowywania kopii dokumentów, wskazujących na legalność tego pobytu.

Mateusz Gołacki

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Zespół Zamkowo Parkowy w Baranowie Sandomierskim
Stowarzyszenia Ziemi Zaklikowskiej im. Anny Nagórskiej
zaprasza
na III spotkanie w ramach historyczno-patriotycznego projektu
Piękne człowieczeństwo
Świadectwo o życiu i postawie Anny Nagórskiej wraz z rysem historycznym i prelekcją:

- Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Edward Frankowski
- Siostra Stefania Jaworska ze Zgromadzenia Św. Józefa
- Leszek Długosz
- Marta Chamów
- dr Waldemar Plennikowski

Moderatorzy:

- Bogumiła Wołoszyn, Krystyna Chamera

Oprawa artystyczna:

- Gminny Ośrodek kultury w Zaklikowie „Anna Nagórska oczami dzieci i młodzieży”
- Chór „Gloria” z Zaklikowa

26 maja 2023 godz. 11.00
Zamek w Baranowie Sandomierskim Sala nad Stawem

www.baranow.com.pl

PRACA

PUP STALOWA WOLA,
23.05.2023 r.
tel. 15 643-37-50

* Doradca techniczno-handlowy * Kierowca C + E * Monter instalacji fotowoltaicznych * Frezer * Montażysta żaluzji * Operator maszyn CNC * Operator prasy krawędziowej * Formierz * Kucharz * Oczyszczacz * Operator maszyn odlewniczych * Pracownik fizyczny/drogowy * Pracownik sklepu internetowego/magazynier * Sprzedawca * Wybijacz odlewów * Wytapiacz * Młodszy specjalista ds. sporządzania umów * Operator frezarki bramowej TOS Kurim * Operator frezarki CNC HAAS * Pomoc kuchenna

PUP NISKO, 23.05.2023 r.
Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Technik farmaceutyczny * Blacharz/dekarz * Przedstawiciel handlowy * Kierowca kat. C + E * Specjalista ds. sprzedaży * Specjalista ds. kooperacji * Pomocnik operatora malowarki * Referent ds. magazynów i logistyki * Kierowca kat. C * Szwaczka * Sprzedawca * Sprzedawca/magazynier * Monter paneli podłogowych, stolarki budowlanej * Mechanik maszyn i urządzeń * Operator obrabiarek skrawających * Pracownik linii produkcyjnej/operator wózka widłowego * Kelner/barman * Kucharz * Kierowca samochodu dostawczego * Ekspedytor sprzedaży wysyłkowej/internetowej * Fizjoterapeuta środowiskowy * Operator koparki *

Konsultant terenowy * Specjalista ds. sprzedaży * Pracownik obróbki drewna * Kierowca samochodu dostawczego do 3,5 t. * Betoniarz * Fizjoterapeuta * Pomocnik serwisanta klimatyzacji, pomp ciepła * Sprzedawca/handlowiec * Kierowca samochodu C + E * Sprzedawca na stanowisku mięsnym * Lakiernik * Młodszy wychowawca. Oferty dla osób niepełnosprawnych: Fizjoterapeuta środowiskowy

PUP SANDOMIERZ,
23.05.2023 r.
Tel. 15 644-14-46

* Księgowa * Kelner * Pomoc kuchenna * Kucharz * Spawacz * Sprzedawca * Mechanik pojazdów samochodowych * Elektryk * Kasjer handlowy * Kierowca/sprzedawca obwoźny * Asystent projektanta * Elektromechanik * Operator wózka widłowego * Kierowca kat. C + E * Kierownik zmiany * Laborant * Specjalista DTP * Automatyk * Operator pogłębiarki/refuler * Pracownik działu technicznego/installator systemów niskoprądowych/elektryk * Pokojowa * Ślusarz * Tapicer * Brukarz * Monter instalacji klimatyzacyjnych i wentylacyjnych * Pracownik ogólnobudowlany * Pomocniczy pracownik produkcji * Psycholog * Pomoc księgowej

* Pracownik gospodarczy * Pracownik w sklepie zielarskim * Robotnik gospodarczy * Barman/kelner * Kierowca C + E z uprawnieniami HDS * Kierowca kat. C z uprawnieniami operatora pomp mieszanek betonowych * Księgowa do ZUS i US * Przedstawiciel handlowy * Technolog betonu. Oferty dla osób niepełnosprawnych: Sprzedawca

PUP TARNOBZEG,
23.05.2023 r.
Tel. 15 823-00-30

* Asystent projektanta/inżynier w branży sanitarnej * Brukarz * Elektromonter * Elektroradiolog/technik elektrotechnologii * Elektryk/elektromonter * Elektryk urządzeń gastronomicznych i chłodniczych * Elektryk-automatyk utrzymania ruchu * Fryzjer * Hydraulik * Kelner * Kierowca autobusu * Kierowca ciągnika rolniczego * Kierowca ciągnika siodłowego * Kierownik gospodarstwa rybackiego * Kierownik Oddziału Chorób Wewnętrznych i Gastroenterologii * Kierownik Oddziału Neonatologicznego * Kosmetyczka * Lekarz - specjalista chorób wewnętrznych * Lekarz - specjalista neonatologii * Lekarz - specjalista neurologii * Lekarz do udzielania świadczeń zdrowotnych w SOR * Lekarz w Centrum On-

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Harasiuki

informuje, że wykaz nieruchomości przeznaczonych do użyczenia na rzecz Koła Gospodyń i Gospodarzy „Goździki” w Goździe został wywieszony na tablicy ogłoszeń oraz zamieszczony na stronie internetowej Gminy od dnia 25 maja do dnia 15 czerwca 2023 r.

kologicznym * Magazynier * Mechanik pojazdów samochodowych i urządzeń magazynowych * Mechanik w dziale utrzymania ruchu * Nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej * Nauczyciel muzyki * Nauczyciel psycholog * Operator koparki * Operator koparko-ladowarki * Operator krawędziarek/Giętarek * Operator obrabiarek CNC * Piekarz * Pokojowa/pokojowy * Pomocniczy robotnik w gospodarstwie rybackim * Pomocnik budowlany * Pomocnik w tartaku * Pracownik biurowy * Pracownik budowlany * Pracownik fizyczny/ monter sieci zewnętrznych * Pracownik gospodarczy/konserwator * Pracownik obsługi zajazdu * Przedstawiciel handlowy * Psycholog * Rybak śródlądowy * Serwisant urządzeń gastronomicznych i chłodniczych * Spawacz * Sprzedawca mebli kuchennych * Tartacznik * Technolog * Wychowawca.

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Fizjoterapeuta * Pracownik gospodarczy * Sprzątaczk

NIERUCHOMOŚCI

BIZNES

Odstąpię dobrze prosperujący sklep z artykułami szkolno-biurowymi i zabawkami w centrum Niska z wyposażeniem, tel. 783-819-761

KUPIĘ

Kupię szeregówkę, Osiedle Hutnik, do 250 tys. zł; 516-540-473

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

Wykończenia od A do Z: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, szybko; 500-323-869

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Wycinki drzew; 512-389-666

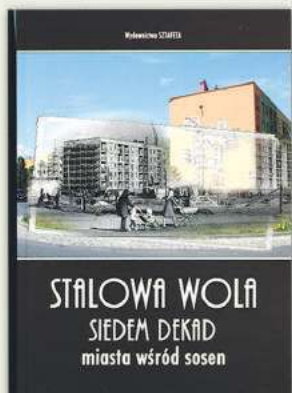
SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

www.stalowa.info

stalowowski portal ogłoszeniowy

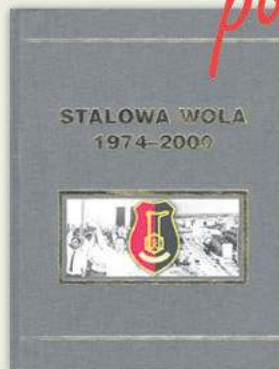
KSIĘGARNIA REGIONALNA

poleca



„Stalowa Wola siedem dekad miasta wśród sosn”

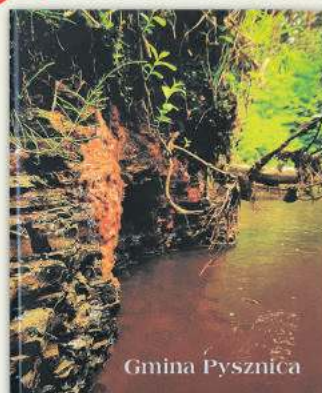
Oprawa twarda, papier kredowy, album zawiera wiele unikalnych zdjęć, 152 strony



Dionizy Garbacz

„Monografia. Tom III Stalowa Wola 1974-2000”

Oprawa twarda, płócienna z tłoczeniami i złoceniami, papier kredowy, 266 stron



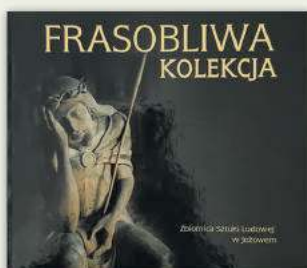
„Gmina Pysznica”

Oprawa twarda, papier kredowy, album zawiera wiele unikalnych zdjęć, 150 stron



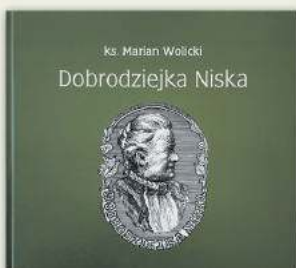
„Ulanów stolica flisactwa polskiego”

Oprawa twarda, papier kredowy, 200 stron, album zawiera wiele unikalnych zdjęć



„Frasobliwa kolekcja – Zbiornica Sztuki Ludowej w Jeżowie”

Oprawa twarda, papier kredowy, 74 strony



ks. Marian Wolicki „Dobrodziejka Niska”

Oprawa twarda, papier kredowy, 68 stron



Grażyna Stojak

„Stacja Kolejowa Rozwadow”

Oprawa twarda, 80 stron, publikacja zawiera wiele unikalnych map i zdjęć



Pocztówki z Rozwadowa

Książki kupisz przez stronę internetową www.ksiegarnia.sztafeta.pl lub w „Sztafecie” przy ul. Ofiar Katynia 30. Możesz je też zamówić przez telefon ☎ 15-810-94-01

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827
Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

„Złota rączka” wszelkie naprawy remontowe; 504-233-235

Cyklinowanie; 663-038-411

Drewniane altany, zadaszenia, garaże, architektura ogrodowa. Dachy. Usługi ciesielskie i dekarские; 663-687-500



TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

FINANSE

Akcje HSW i Dezametu kupię; 530-777-553

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

MOTORYZACJA

SPRZEDAŻ

Sprzedam opony letnie 195/65 R15 regenerowane, nieużywane, tel. 579-352-674

KUPNO

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Wójt Gminy Zaleszany podaje do wiadomości, że w siedzibie UG w Zaleszanych wywieszony został na okres 21 dni, od 25 maja do 15 czerwca 2023 roku, wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży i oddania w dzierżawę.

Wójt Gminy Pysznica

podaje do wiadomości, że w siedzibie Urzędu Gminy w Pysznicy, na stronie internetowej Urzędu Gminy Pysznica oraz na stronie BIP Gminy Pysznica wywieszony został na okres 21 dni, tj. od dnia 19.05.2023 r. do 9.06.2023 r.

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY

www.stalowa.info

stalowowski portal ogłoszeniowy



Stalowa Wola, 25.05.2023 r.

HUTA STALOWA WOLA S.A.

z siedzibą w Stalowej Woli przy ul. gen. Tadeusza Kasprzyckiego 8

zaprasza do składania ofert pisemnych na zakup
nw. środków trwałych:

Lp.	Nr inwentarzowy	Nazwa środka trwałego	Typ	Rok budowy
1	76000649	Wózek akumulatorowy	WNA1320	1979
2	65300119	Urządzenie filtracyjne	PEFO-1000M	1995
3	65300121	Urządzenie filtracyjne	PEFO-1000M	1995
4	65300122	Urządzenie filtracyjne	PEFO-1000M	1995
5	65300139	Urządzenie filtracyjne	PEFO-1000M	1996
6	65300140	Urządzenie filtracyjne	PEFO-1000M	1996
7	65300181	Urządzenie filtracyjne	PEFO-1000M	1997
8	65300182	Urządzenie filtracyjne	PEFO-1000M	1997
9	44931005	Zestaw do nalewania kwasu akumulatorowego	PDO2P ASP PTT	1998
10	63130001	Prostownik	Life Plus 2010	1999
11	64600571	Suwnica transportowa	UMT 20/5T	1977
12	64600731	Suwnica transportowa	GZUT dźwigarowa 5T	1984
13	64600635	Suwnica transportowa	Dwudźwigarowa 20/5T	1977
14	76300157	Wózek widłowy	FUT Rak 1.25	1979
15	41000160	Tokarka czółowa	VEB ORSTA DP630/2NC	1976
16	48410110	Spawarka – półautomat spawalniczy	Genesis Salco	2010
17	48410080	Spawarka – półautomat spawalniczy	Genesis Salco	2007
18	48401188	Półautomat spawalniczy	MAGPOL-400 OZAS	1979

Oferty należy składać pod adresem: Huta Stalowa Wola S.A., Biuro Infrastruktury i Inwestycji, ul. gen. Tadeusza Kasprzyckiego 8, 37-450 Stalowa Wola w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, tj. do dnia 9.06.2023 r. w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Przetarg”.

Oferta powinna zawierać:

- imię i nazwisko lub nazwę firmy,
- nr inwentarzowy i nazwę środka trwałego będącego przedmiotem oferty,
- oferowaną cenę zakupu (netto),
- termin i sposób zapłaty ceny,
- termin ważności oferty,
- dane kontaktowe – telefon, fax, e-mail.

HSW S.A. zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferty, prowadzenia dodatkowych rokowań z wybranymi Oferentami oraz unieważnienia lub odwołania rokowań bez podania przyczyn na każdym etapie prowadzonego postępowania.

Ww. środki trwałe można oglądać w HSW S.A. w dni robocze w godz. 8.00 – 13.30

Sprzedający nie odpowiada za wady techniczne i ukryte nabytych środków trwałych. Demontaż maszyn, urządzeń, podzespołów Kupujący realizuje własnymi środkami i na własny koszt, jak również realizuje we własnym zakresie i na własny koszt załadunek, transport i wywóz środków trwałych z terenu HSW S.A.

Informacji szczegółowych udziela Zespół Infrastruktury i Administracji, nr tel. 15 813 52 66, kom. 667800642.

Oferta dostępna jest także na stronie HSW S.A. <https://www.hsw.pl/ogloszenia/sprzedaz-srodkow-trwalych/>

Zamów prenumeratę tygodnika „Sztafeta”

Redakcja tygodnika „Sztafeta”

e-mail: sztateta.ogloszenia@gmail.com

Telefon: 15 810 94 00 lub 513 013 198

Ruch

www.prenumerata.ruch.com.pl/prenumerata-sztateta

e-mail: prenumerata@ruch.com.pl

Telefon: 22 693 70 00 lub 801 800 803

Kolporter

www.kolporter.com.pl

Telefon 41 367 88 88

Garmond – prenumerata instytucjonalna

www.garmondpress.pl

prenumerata.rzeszow@garmondpress.pl

Telefon: (17) 852-91-01



SPRZEDAŻ

kur, kurcząt, kaczek, gęsi, brojlerów, indyków, kaczogęsi, perliczek.



☎ 15 873 32 49
694-902-952

Majdan Golczański 99
37-405 Jarocin
Brzozowa Smuga

www.stalowa.info

stalowowski portal ogłoszeniowy

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650

- ✓ piasek do murowania ■ tynkowania
- wylewek ■ przesiany
- ✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
- ✓ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**

Automatyka do bram

Dogodne **RATY**

Transport i montaż

GRATIS

15-649-82-21 18-33-44-504

14-696-06-01 17-770-72-95

81-440-51-08 84-539-81-91

604-397-105 781-088-977

www.konstal-garaze.pl



ADOPTUJ ZWIERZAKA - - ZYSKAJ PRZYJACIELA



Kocurek **ALFIK** – 3-letni łagodny i spokojny słodziak. Uwielbia głaskanie i towarzystwo człowieka. Odrobaczony, zaszczepiony i wykastrowany.



DT u Marty

☎ 512 303 993



BŁAWATEK – dwuletni kocurek o łagodnym charakterze. Uwielbia przytulanie i zabawę. Zaszczepiony, wykastrowany.

Gorzyckie Stowarzyszenie

„Zwierzęcy Zakątek”

www.zwierzeczy-zakatek.org.pl

☎ 533 327 300; 693 909 344



PRZYTULISKO
PSIA PRZYSTAŃ

www.facebook.com/przylulisko.psia.przystan

☎ 602 199 204

MAX – to ok. 7-letni, niezwykle miły, większy psiak.

Uwielbia długie spacery, ładnie chodzi na smyczy. Z większością psów dobrze się dogaduje. Jest bardzo przyjazny dla ludzi, uwielbia kontakt z człowiekiem, przepada za głaskaniem. To idealny przyjaciel dla osób lubiących aktywnie spędzać czas.



PSIA PRZYSTAŃ

Więcej informacji o pieskach www.psiaprzystan.pl **Nie wydajemy psów na łańcuch**

✓ sztachety metalowe
✓ deski ogrodzeniowe



DUŻY WYBÓR

ZARZECZE K. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldsabat@vp.pl

Wtór-Steel **PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW**

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl

➔ ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
➔ SPRZEDAŻ CZĘŚCI
➔ UTYLIZACJA ODPADÓW
➔ SKUP ZŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH



Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

WtórStal **KASACJA POJAZDÓW**



✓ odbiór autolawetą, transport gratis
✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

**SKUP ZŁOMU STALOWEGO
I METALI KOLOROWYCH
ORAZ UTYLIZACJA ODPADÓW**

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

Stacja obsługi PKS Stalowa Wola



- USŁUGI MECHANICZNE
- NAPRAWA SAMOCHODÓW OSOBOWYCH
- WYMIANA OLEJU
(**GRATIS** przy zakupie oleju w sklepie PKS-u)
- WYMIANA OPON

PROFESJONALNIE, SZYBKO, SOLIDNIE
ul. Ofiar Katynia 30, STALOWA WOLA
tel. 533-426-603; 604-427-211

**radio
leliwa**

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

Twoja reklama, która dociera
do tysięcy ludzi
przebywających codziennie
w okolicach Hali Targowej

RADIOWEZEŁ

radiowezele.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

ROBSIAL • GARAŻE BLASZANE
• BRAMY GARAŻOWE

MOCNA KONSTRUKCJA! — ocynk
RATY TYLKO U NAS
WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY!

MONTAŻ GRATIS! Transport cały kraj
☎ 18 3321404, 696-753588
KRÓTKIE TERMINY www.robstal.pl
HALE • MAGAZYNY • KOJCE DLA PSÓW

INFORMATOR MEDYCZNY

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
25.05.–31.05,
ul. Wojska Polskiego 5,
tel. 500 624 121

NISKO
25.05.–31.05,
ul. Wolności 54 A,
tel. 690 515 069

LEŻAJSK
25.05.–31.05,
ul. Mickiewicza 22,
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
25.05.–31.05,
ul. Sienkiewicza 67,
tel. 15 822 59 60

SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ (ambulatorium przy Hucie) ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola www.e-spzoz.eu	
DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX.....	15 842 10 17, 15 813 44 65
REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH15 813 54 65	
REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ.....15 842 21 41, 15 813 54 75	
REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO.....15 813 50 07	
REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET.....15 813 58 33	
REJESTRACJA MEDYCYNY PRACY.....15 813 54 95	
REJESTRACJA RTG i USG.....15 813 40 31	
REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ.....15 813 55 51	
PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE15 813 44 55	
GABINET ZABIEGOWY.....15 813 54 55	
REJESTRACJA FIZJOTERAPII AMBULATORIJNEJ.....15 813-71-17	
ODDZIAŁ REHABILITACJI:	
GABINET ORDYNATORA.....15 813 60 66	
GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT.....15 813 60 77	
DYŻURKA PIELĘGNIAREK.....15 813 56 40	

Medyczne tłumaczenia przysięgłe –
angielski. A. Linek; 15 844-12-06,
603-175-406

ORTOPEDA DZIECIĘCY

- wady stóp
- zaburzenia osi kończyn
- skrzywienia kręgosłupa
- USG bioder u niemowląt
- dolegliwości bólowe stawów
- złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
tel. 15 843-14-18, 603 283 595
660 670 591

Zakład pogrzebowy

PRO MORTE

Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Punkty przyjmowania

OGŁOSZENIE do tygodnika **SZTAFETA**
oraz na www.sztafeta.pl

✓ Redakcja tygodnika „Sztafeta”, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00,
tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577; sztafeta.ogloszenia@gmail.com,
sztafeta.reklama@gmail.com

✓ ROTRANS. Ośrodek szkolenia kierowców,
Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00,
tel. 15 841-20-66

BIURO PODRÓŻY
NISTA

Nisko, Pl. Wolności 1
w godz.: 8.00–17.00,
tel. 15 841-20-85

STELLA **Telewizja cyfrowa StellaDTV**

- cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom

Internet StellaNET

- szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych

Telefon StellaTEL

- darmowe minuty, przenoszenie numeru

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny **STELLA**
TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera piątek 26.05 godz. 20:00	premiera wtorek 30.05 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Motopasje ■ Informator TVK STELLA	■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Informator TVK ■ Koncert "Made in Stalowa Wola" cz.2

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl



Brzozowski wychodził w Czechach życiówkę



Reprezentacja Polski w chodzie na 35 km.
Od lewej: Rafał Sikor, Artur Brzozowski, Mateusz Jelonek

W Podebradach odbywały się drużynowe mistrzostw Europy w chodzie sportowym. Jednym z reprezentantów Polski był Artur Brzozowski z Katolickiego Klubu Sportowego Stal Stalowa Wola.

6-krotny mistrz Polski i uczestnik 3 Igrzysk Olimpijskich startował na 35 km. Zajął 11. miejsce. Linie mety przekroczył z czasem 2:34,41. To jego nowy rekord życiowy na tym dystansie. Tuż przed nim ukończył konkurencję Mateusz Jelonek (Budowlani Częstochowa). Także on ustanowił rekord życiowy – 2:34,21.

Wyniki Jelonek i Brzozowskiego są piątym i szóstym rezultatem w historii polskiej lekkoatletyki. Na 25. miejscu finiszował Rafał Sikora (2:46:26). Chód na 35 kilometrów prawdopodobnie był rozegrany po raz ostatni w historii drużynowych mistrzostw Europy. Polacy w drużynowej punktacji zajęli 5. miejsce.

W rywalizacji pań na dystansie 20 km startowała Katarzyna Zdziebło ze Stali Mielec. Ubiegłoroczna podwójna wicemistrzyni świata zajęła dopiero 14. miejsce (1:34,18) i nie wypełniła minimum na mistrzostwa świata, które w tym roku odbywać się będą w sierpniu w Budapeszcie. Polki zajęły w Czechach drużynowo siódme miejsce.

Indywidualnie najwięcej miejsc medalowych wywalczyli reprezentanci Hiszpanii. W chodzie na 35 km, w którym startował Artur Brzozowski, wygrał Alvaro Martinez, a trzeci był Angel Miguel Lopez. U pań w tej samej konkurencji Hiszpanki opanowały całe podium. Łącznie Hiszpanie, indywidualnie i drużynowo, zdobyli 12 medali (6 złotych – 3 srebrne – 3 brązowe). Miejsce drugie Włochy – 11 (5-5-1).

FOT. FACEBOOK/ARTUR BRZozowski



Sport
MARIUSZ BIEL

biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

7 zwycięstw Stali w Trzcinicy



Bieg na 800 m należał do stalowców. Najszybszy był Jacek Skrzyszewski (w środku), miejsce drugie zajął Marek Grykałowski, a trzecie Dawid Dąbek z Resovii



FOT. KKL STALOWA WOLA

15 medali i 8 rekordów życiowych wywalczyli lekkoatleci Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal Stalowa Wola w I Otwartych Mistrzostwach Powiatu Jasielskiego rozgrywanych na stadionie szkolnym przy Zespole Szkół w Trzcinicy.

Dwukrotnie na najwyższym stopniu podium stawali: Piotr Rydzik i Jakub Bembenek. Obydwaj poprawili swoje „życiówki” Rydzik w rzucie dyskiem – 49,79, a Bembenek w biegu na 100 m – 11,14. Ponadto Rydzik wygrał pchnięcie kulą – 14,75, a Bembenek bieg na 200 m – 21,78.

W biegu na 400 m pierwsze miejsce zajęła Wiktoria Szymańska – 1:03,46 (rek. życ.), bieg na 1500 m wygrała Natalia Cygan – 4:47,4 (rek. życ.), a w biegu na 800 m najszybszy był Jacek Skrzyszewski – 1:56,36. Na

miejsce drugim finiszował Marek Grykałowski – 1:57,68.

Dwa razy druga była Paulina Zawół, w biegu na 100 m (12,71 – rek. życ.) i na 200 m (25,84). W obydwu tych biegach najszybsza była Maja Tittinger z Resovii. W biegu na 800 m miejsce drugie zajęła Monika Zaręba – 2:24,72.

Trzecie miejsca wywalczyli w Trzcinicy: Patryk Szewo w skoku wzwyż – 175, Blanka Machaj w biegu na 1500 m – 4:49,8 oraz Julia Czarny, która pobiła rekordy życiowe w biegach na 100 i 200 m (12,79 i 26,15).

W najbliższą sobotę na stadionie lekkoatletycznym w Stalowej Woli przy ul. Staszica odbędą się mistrzostwa województwa podkarpackiego U-16. Rozpoczną je młodzieży o godzinie 13.30, a od godziny 15 rozgrywane będą pozostałe konkurencje.

Toniak, Rzeszowiak i Okoń zwycięzcami parafiady szachowej



W sobotę w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ulicy Popiełuszki w Stalowej Woli odbywała się Diecezjalna Parafiada Szachowa dla dzieci z rocznika 2006 i młodszych. Patronat honorowy nad zawodami objął prezydent Stalowej Woli – Lucjusz Nadberezny.

Rozgrywki zostały przeprowadzone systemem szwajcarskim na dystansie 7 rund, tempem 12 minut + 2 sekundy na ruch dla każdego zawodnika. Wystartowało 47 zawodników i zawodniczek ze Stalowej Woli, Niska, Bojanowa, Rudy Przyszowskiej, Wilczej Woli, Turbi, Chmielnika, Tarnobrzega, Rudnika nad Sanem i Rzeszowa.

Najlichniesze reprezentacje wystawiły: Salezjańska Organizacja Sportowa Salos „Don Bosco Rzeszów”, UKS Orlik Rudnik nad Sanem oraz z KKL Stal Stalowa Wola.

Zawodnicy, którzy zajęli miejsca od 1 do 4 w poszczególnych grupach wiekowych otrzymali nagrody rzeczowe, a dodatkowo trzech najlepszych z każdej grupy wiekowej także puchary.

W kategorii 2006–2009 pierwsze miejsce zajął Adrian Toniak z UKS Orlik Rudnik nad Sanem, drugi był jego kolega klubowy Kamil Mierzwa, a trzeci reprezentant Stali Stalowa Wola – Tomasz Procnal (wszyscy zgromadzili po 6 pkt). Miejsce czwarte zajął Mikołaj Kolański z Wilczej Woli (5 pkt).



FOT. MARIUSZ BIEL

Blisko 50 młodych adeptów królewskiej gry rywalizowało w diecezjalnej parafiadzie szachowej

W kategorii wiekowej 2010–2014 triumfował Michał Rzeszowiak z TKSzach Tarnobrzeg (5,5 pkt). Wyprzedził trzech zawodników Stali Stalowa Wola: Mateusza Grusieckiego, Marcela Waszkiewicza (obydwaj po 5 pkt) i Oskara Giermaniuka (4,5 pkt).

W grupie najmłodszych zawodników urodzonych w 2015 i młodszych, zwycięzcą został Szymon Okoń z Orlika Rudnik nad Sanem (7 pkt). Drugi był Dawid Szeser (6 pkt), trzeci Krystian Kasprowicz (5 pkt) – obydwaj Stal Stalowa Wola – a czwarty Aleksander Jasiński z Niska (4 pkt).

Brąz Amelii Kramek



W Rzeszowie odbywały się Międzywojewódzkie Mistrzostw Młodzików w tenisie stołowym. W grze deblowej

medal brązowy wywalczyła tenisistka Gim-Tim 5 Stalowa Wola, Amelia Kramek. Jej partnerką była Weronika Sapa z LZS Kąkolówka.

W pierwszej grze nasz debel pokonał Annę Rogalę (Politechnika Rzeszów) i Wiktorię Porębę (UKS Wielopole) 3:0, następnie uległy późniejszym mistrzyniom, Aleksandrze Makar (Nurt Przemyśl) i Łucji Kobosz (Politechnika Rzeszów) 0:3 i w grze o brązowy medal pokonały Oliwii i Klaudii Habę (Tarnovia) 3:2.

W turnieju indywidualnym Amelia Kramek uplasowała się na miejscach 5–6. W pierwszym swoim występie pokonała Karolinę Kozdraś (LZS Kąkolówka) 3:0, w następnym pojedynku przegrała z Oliwią Habą (Tarnovia) 0:3, później pokonała koleżanką klubową Karolinę Gątarz 3:0, Zuzannę Mardosz (UKS Rokicie Szczepniki) 3:1, Zuzannę Honkowicz (Radość Gorlice) 3:1, Maję Klag (Gorce Nowy Targ) 3:1 i w grze o wejście do pierwszej czwórki uległa



FOT. JADWIGA JANIEWICZ

Amelia Kramek (z lewej) i Weronika Sapa – brązowe medalistki gry podwójnej

Klaudii Habie (Tarnovia) 2:3. Pozostali reprezentanci UKS Gim-Tim 5, Karolina Gątarz, Julia Gątarz i Aleksander Łukasik w turnieju indywidualnym zajęli miejsca w 17–24 a w turnieju gier podwójnych 9–12.

W sportach walki nie ma ludzi nie do pokonania

Wywiad z ARSENEM NASLYANEM, zawodnikiem FightSports Stalowa Wola, wielokrotnym medalistą mistrzostw Polski w BJJ, MMA i ADCC

– Domyślasz się dlaczego poprosiłem cię o wywiad?

– Dlatego, że ostatnio zdobyłem mistrzostwo Polski w ADCC...?

– Też, ale również dlatego, że chcę mieć w swojej dziennej kolekcji „kolekcji” rozmowę z drugim urodzonym w Stalowej Woli zawodnikiem, który walczył w... UFC.

– To mamy problem (śmiej), bo ja przecież nie walczyłem i pewnie nigdy nawet nie stanę w oktagonie największej na świecie organizacji mieszanych sztuk walki.

– Spokojnie. A wiesz, kto ze Stalowej Woli walczył w UFC?

– Krzysztof Soszyński. Ma na koncie blisko 40 walk.

– Tak jest. To Krzysztof „Polish Experiment” Soszyński i ma tych walk dokładnie 39, z czego 26 wygranych; 11 przez nokaut i 10 przez duszenie. Niezły bilans, co?

– Do pozazdrośczenia. No, ale w końcu w UFC walczą najlepsi na świecie. Ja jestem początkującym amatorem. Nie stoczyłem jeszcze żadnej walki zawodowej w Polsce i nie wiadomo, czy stoczę.

– „Polski Eksperyment” też nie od razu został mistrzem. Był po trzydziestce, jak zaważył w UFC. Wszystko więc przed tobą.

– Nie myślę o tym. Nie wybiegam w ogóle w przyszłość. Żeby zaistnieć na polskim rynku mieszanych sztuk walki, to trzeba mieć ogromne umiejętności i pieniądze. Myślę, że dawniej było łatwiej, teraz konkurencja jest przeogromna. MMA przeżywa rozkwit. Rozwija się w zaskakująco szybkim tempie, jest mnóstwo świetnych zawodników, poziom trudności jest zupełnie inny niż jeszcze kilka lat temu i to nie jest takie wszystko proste, jak może się wydawać z boku.

– Nic nie jest w sporcie proste. Droga na szczyt jest długa i kręta, i dlatego tylko charakterni, najwytrwalsi, konsekwentnie dążący do celu, odnoszą sukcesy. Tobie charakteru podobno nie brakuje. Tak uważa twój trener, Paweł Kunysz oraz inni ludzie, którzy zajmują się brazylijskim jiu jitsu, a którzy oglądają twoje walki.

– Fajnie, że trener Paweł wyraża się o mnie tak pozytywnie, bo jego opinia jest dla mnie najważniejsza. To jemu zawdzięczam wszystko, co do tej pory osiągnąłem w sporcie i mam nadzieję, że jeszcze uda nam się wspólnie zrobić parę fajnych rzeczy.

– No, ja myślę! (śmiej). Wróćmy do początku twojej przygody z brazylijskim jiu jitsu. Od kiedy trenujesz i dlaczego ta akurat dyscyplina. Nie chciałeś zostać... piłkarzem?

– Ja, tak naprawdę, to w ogóle nie interesuję się sportem (śmiej). Jak wyglądały moje początki? Kolega z bloku pochwalił się, że był na zajęciach z MMA w Kaito – a tak naprawdę był na treningu BJJ – i opowiadał, że było super, i że spodobało mu się, i jak ja pójde, to też mi się spodoba. To poszedłem i jestem do dzisiaj. Od którego roku? Nie pamiętam. Chyba od 2010.

– Miałeś jakąś dłuższą przerwę w treningach? Czy był taki moment, że znudziło ci się?

– Nie. Cały czas mnie to kręci, ale to też nie jest tak, że mam jakiegoś świra na tym punkcie. Lubię trenować, lubię walczyć. Weszło mi to w krew i cały czas sprawia ogromną radość.

– I cały czas tylko brazylijskie jiu jitsu, czy też inne sztuki walki?

– Głównie BJJ, bo od początku byłem w Kaito u trenera Pawła Kunysza, ale bywało też, że trenowałem kick boxing z Jackiem Rakoczem – on pierwszy zaznajomił mnie z elementami walki w stojce – był także boks z trenerem Stali, Rafałem Toporowskim, a i z Bartłojem Brzozowskim też przez chwilę trenowałem.

– Na ostatnich mistrzostwach Polski ADCC byłeś dla swoich rywali nieosiągalny. Wszystkie walki zakończyłeś przed czasem. Nieczęsto chyba to się zdarza na tak prestiżowej imprezie.

– Raz jest łatwiej, raz trudniej. Tak się akurat złożyło w tym roku, że trzy walki wygrałem przez podanie; dwie przez trójką rękami, a jedną przez duszenie zza pleców.

– Którego przeciwnika było najtrudniej zmusić do kapitulacji?

– Chyba finałowego, Brajana Kosiwicza z Koszalina. On postawił największy opór, ale udało mi się w końcu go zaskoczyć i przeprowadzić skuteczną akcję. To jednak, że teraz ja byłem górą o niczym tak naprawdę nie świadczy. Na następnych zawodach to ja mogę być w takiej samej sytuacji, jak ci, których teraz pokonałem. W sportach walki nie ma ludzi nie do pokonania.

– Może tak, ale śledzę twoją karierę sportową i wiem, że rzadko kiedy schodziłeś z maty przegrany. Złoto mistrzostw Polski w ADCC zdobyłeś trzy razy z rzędu!

– W lutym przegrałem w Poznaniu na mistrzostwach Polski No Gi. W półfinale pokonał mnie Sebastian Mrozek z Bochni. Od początku nie układała mi się walka, a on z kolei przez cały czas konsekwentnie realizował swój plan, miał dobrą strategię i wygrał.

– Czym się różni tak naprawdę grappling od brazylijskiego jiu jitsu, od mieszanych sztuk walki (MMA)?

– W grapplingu liczą się obalenia i dominuje ten, który jest na górze. Chodzi o to, żeby utrzymać się na nogach podczas obalania rywala, w przeciwieństwie do brazylijskiego jiu jitsu, czyli typowej walce w parterze. Natomiast mieszane sztuki walki to dyscyplina, w której można używać wielu technik z innych dyscyplin; z judo, ju jitsu, duszeń z brazylijskiego jiu-jitsu, ciosów bokserskich czy kopnięć np. z tajskiego boksu.

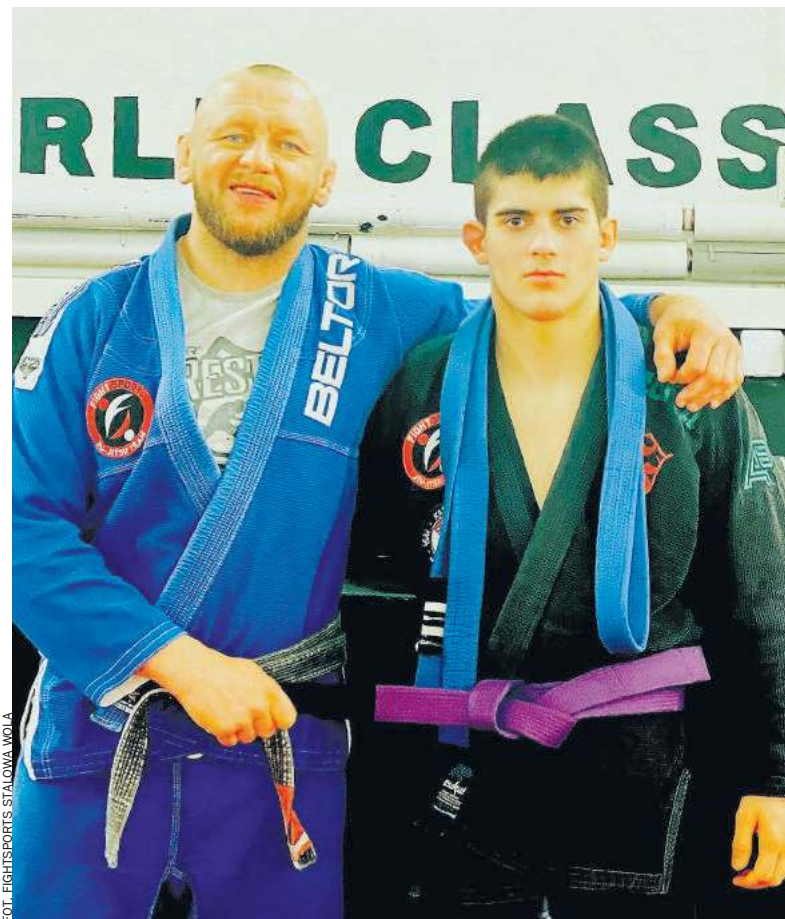
– Czy nie myślałeś nigdy o tym, żeby spróbować swoich sił w Combat Brazylijskim Jiu Jitsu, a więc w formule walki, w której poza chwytami dozwolone jest uderzanie otwartą dłonią?

– Oglądałem kilka takich walk, jednak nie przypadły mi specjalnie one do gustu.

– A czy tak w ogóle to śledzisz na bieżąco to, co się dzieje na świecie w sportach walki?

– Nie, bo mnie to tak bardzo nie interesuje. Do czego może mi się to przydać? Ja chyba ani jednej gali nie oglądałem (śmiej).

– Skoro nie oglądasz walk, to pewnie też nie wiesz, kto króluje w twojej dyscyplinie.



Arsen Naslajn i jego trener Paweł „Boris” Kunysz (z lewej)

Kto ma największe osiągnięcia, jednym słowem nie masz swojego guru, jeżeli chodzi o bjj?

– To nie jest tak, że nie wiem co się dzieje na świecie, ale samo oglądanie walk nie rajcuje mnie. Niczego mnie to nie nauczy. Każdy z nas jest inny. Wolę być w 100 procentach sobą, ale owszem, są zawodnicy, którzy imponują mi swoją karierą. Najbardziej cenię Chabiba Nurmagomedowa z Dagestanu, który w październiku 2020 roku zakończył karierę w MMA. To legenda UFC, mistrz w wadze lekkiej do 77 kg, niepokonany w 29 pojedynkach.

A jaki jest twój bilans walk?

– Dokładnie nie powiem, bo nawet nie wiem, ile łącznie stoczyłem pojedynków. Na pewno grubo ponad 200. W MMA nie przegrałem żadnej walki. Mam jedenaście wygranych i zero porażek.

Co jest twoją najmocniejszą stroną?

– Myślę, że siła. Słyszałem to wiele razy, że jak na kategorię wagową, w której walczę, to jestem ogólnie bardzo silny. No i chyba szybkość. Trener może coś więcej na ten temat powiedzieć.

Jaka jest twoja ulubiona technika?

– Nie ma czegoś takiego, jak ulubiona technika, bo wszystko zależy od tego jak układa się walka, jaką taktykę przyjął rywal. Kiedyś najczęściej wygrywałem balachą, praktycznie wszystko, a ostatnio coraz częściej kończę gilotyną, duszeniem, tak zwaną trójką.

To z innej beczki, jacy rywale sprawiają ci najwięcej trudności. Chodzi mi o ich styl walki.

– Nie lubię jak zaraz po starcie, usiądzie na tyłek i chce zakończyć

walkę dźwignią na nogi. Nie daje się obejść, chce mnie zbunkrować i nie wykazuje żadnej aktywności. Wtedy próbuję wykorzystać swoją szybkość, ale kilka razy się wkopałem, udało się rywalowi wyciągnąć nogę. Na szczęście radzę sobie z tym coraz lepiej, dźwigniami, balachami na kolano.

BJJ trenuje także i odnosi sukcesy na arenie ogólnopolskiej twoja siostra Emilia. To twoja sprawa, że poszła w ślady brata?

– Tak myślę. Ma dopiero 15 lat, ale jest bardzo silna. Chyba tę moc mamy w genach (śmiej). Na razie radzi sobie bardzo dobrze.

Gadamy, gadamy, a ja wciąż nie wiem, kiedy zobaczymy Arsenę w jakiejś walce w oktagonie?

– Pewnie, że chciałbym spróbować, bo po to trenuję już tyle lat, ale to jest ciężki temat. Po pierwsze, nie mam takich umiejętności, żeby już teraz stanąć w klatce i bić się za pieniądze, a po drugie samo przygotowanie do takiej walki wygląda inaczej, niż w sporcie amatorskim. Nikt nie będzie z tobą pracował za friko. Potrzeba osobnych treningów na każdej płaszczyźnie. Mój trener Paweł Kunysz jest świetnym fachowcem i na pewno nikt inny tylko on mógłby koordynować pracami innych trenerów, ale jak mówię, nikt nie będzie pracował za darmo.

Jakie masz plany sportowe na pozostałe miesiące 2023 roku?

– Mistrzostwa Polski w BJJ są dopiero we wrześniu. Do tego czasu nie pozostaje mi nic innego jak trenować. Z tym akurat nie będzie problemu, bo trenowanie to moja największa pasja.

Rozm. Mariusz Biel

KSZO przerwało zwycięską passę Stali



III liga

„Stalówka” przegrała w Ostrowcu Św. z KSZO i nie powiększyła przewagi nad Wieczystą, która w tym samym dniu, niespodziewanie uległa Wistocie Dębica.

Wczoraj (środa, 24 maja), trzecioli-gowcy rozgrywali 30. kolejkę. Stal podejmowała u siebie Podlasie, a Wieczysta rezerwy Korony. W sobotę krakowianie zagrają w Świdniku, a dzień później w Sieniewie Stal zmierzy się z Sokółem.

Sparaliżowani wynikiem Wieczystej?

Do meczu z KSZO piłkarze Stali przystępowali znając wynik spotkania Wieczystej z Wistoką, który odbył się kilka godzin wcześniej, zakończonego sensacyjnym zwycięstwem drużyny z Dębicy. Zdawali więc sobie doskonale sprawę z tego, że w przypadku wygranej, odskoczą najgroźniejszemu rywalowi na 4 punkty. I ta świadomość chyba ich sparaliżowała, bo od początku do końca stroną przeważająca byli gospodarze.

Pierwsi jednak zaatakowali stalowcy. Po dośrodkowaniu Jakuba Kowalskiego, świetnej okazji do zdobycia bramki nie wykorzystał Mariusz Szuszkiewicz. Niepilnowany na 4 metrze, „główkował” ponad bramkę.

W 12. minucie KSZO objęło prowadzenie. Jakub Banach źle wywodził piłkę ze swojej połowy, padła ona łupem Fryderyka Janaszka, który zainicjował szybką kontry, przebiegł z futbolówką kil-

kadziesiąt metrów i zagrał w pole karne do Oleksiego Majdanewycza. Ukraińiec płaskim strzałem pokonał Łukasza Konefała.

Stal chciała szybko się odkuć, ale nie znajdowała sposobu na to, by zagrozić bramce KSZO. Próby wrzutek piłki w pole karne, gdzie najczęściej do niej wyskakiwał Kacper Wydra, a jest to przecież piłkarz, który wzrostem nie grzeszy, nie miały żadnego sensu. W tym samym czasie gospodarze wyprowadzali bardzo ładne kontry, często z pominięciem linii środkowej, i wtedy robiło się gorąco pod polem karnym naszej drużyny. Bardzo dużo krwi napsuł w tym czasie Stali ukraiński napastnik Kostyantyn Czernyj – napastnik pozyskany przed sezonem z czwartoligowej Polonii Przemyśl. Mimo kilku niezłych sytuacji strzeleckich, żadnej miejscowi nie zamienili na gola i po pierwszej połowie było 1:0.

Zadyma w przerwie

Pięć minut po wznowieniu gry po przerwie, KSZO zdobyło drugą bramkę – ponownie po stracie piłki przez naszą drużynę. Jeden z obrońców KSZO przejął piłkę z boku boiska na wysokości swojego pola karnego i posłał długą piłkę na połowę Stali do Czerniji, który zwiódł Jakuba Kowalskiego, wy-



FOT. KRZYSZTOF NOWALSKI/WWW.STAL

Stal przegrała po 10 kolejnych zwycięstwach i 3 remisach z rzędu. Przy piłce Mariusz Szuszkiewicz, z lewej w zielono-czarnej koszulce 16-letni Bartosz Pioterczak, który po raz pierwszy rozegrał w seniorskiej drużynie Stali pełne 90 minut

łożył piłkę jak na tacy Janaszewi i 19-latek nie zmarnował sytuacji „sam na sam” z Konefałem.

Kilkadziesiąt sekund później Stal zdobyła kontaktową bramkę. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego, stojący przy bliższym słupku Jakub Banach przedłużył głową lot piłki i wpadła ona do bramki.

W końcówce spotkania, kiedy Stal atakowała większą liczbą graczy, zostawiając sporo przestrzeni gospodarzom, nadziewała się na niebezpieczne kontry.

W 88. minucie, po zagranii od Czerniji, sytuacji „sam na sam” z Konefałem nie wykorzystał Franciszek Lipka – bramkarz Stali wybił piłkę na rzut różny – a minutę później ten sam piłkarz ponownie stanął przed szansą zdobycia bramki, ale i tym razem się nie popisał. W ostatniej chwili jego uderzenie zablokował Banach.

W przerwie meczu, za trybuną, którą zajmowali kibice Stali, doszło do burd pomiędzy

kibicami obydwu drużyn. Musiała interweniować policja. Jedenaście osób zostało zatrzymanych. Policja analizuje zapis monitoringu w celu ustalenia przebiegu wydarzeń i wskazania osób winnych zamieszek. W drugiej połowie kibice „zielono-czarnych” zostali usunięci z trybuny, którą zajmowali i meczu nie oglądali.

KSZO – STAL 2:1 (1:0)

1-0 Majdanewych (12), 2-0 Janaszek (50), 2-1 Banach (52)

KSZO: Burek – Majdanewyc (69 Zdyb), Jarzynka, Mazurek, Brągiel, Janaszek (63 Bełczowski), Kafel, Dumaniuk (69 Lipka), Nawrot, Czernyj (87 Dziubiński).

STAL: Konefał – Kowalski, Rogala, Banach, Ziarko, Wydra (71 Fedejko), Pioterczak, Soszyński, Imiela (79 Filipczuk), Wojtak (46 Olszewski), Szuszkiewicz (76 Duda).

Sędziowie: Karol Iwanowicz (Lublin). **Żółte kartki:** Dumaniuk, Kafel – Rogala.

W pozostałych meczach 29. kolejki: Wieczysta – Wistoka 1:3 (0:1), Korona II – Chełmianka 3:3 (2:0), Sokół – Wisła 4:0 (2:0), Podlasie – Orleń 5:0 (3:0), Podhale – Cracovia II 5:0 (3:0), Avia – Unia 4:2 (1:0), Łagów – Lublinianka 0:3 v.o., mecz Czarni – Wiązownica przełożony na 31 maja.

Liczbę 29. kolejki

26 żółtych kartek, najwięcej 10 w meczu Korona II – Chełmianka.

30 goli w 6 meczach, najwięcej 6 w spotkaniach: Avia – Unia 4:2 (1:0) i Korona II – Chełmianka 3:3 (2:0).

4 rzuty karne, wszystkie wykorzystane: Geniec 2 (Sokół), Radwanek (Wistoka), Palonek (Unia).

2 czerwone kartki, Turek, Lisowski (obydwaj Korona II).

1 samobój, Koncewicz-Żyłka (Wieczysta).

1. STAL	29	61	19-4-6	50-26
2. Wieczysta	29	60	18-6-5	66-30
3. Avia	29	53	14-11-4	44-23
4. KSZO	29	49	14-7-8	53-32
5. Cracovia II	29	47	14-5-10	60-41
6. Podlasie	29	44	11-11-7	51-35
7. Wistoka	29	43	12-7-10	41-37
8. Orleń	29	42	13-3-13	40-48
9. Czarni	28	40	13-1-14	38-44
10. Sokół	29	40	12-4-13	50-56
11. Korona II	29	38	10-8-11	53-40
12. Podhale	29	36	10-6-13	48-40
13. Unia	29	32	8-8-13	34-60
14. Chełmianka	29	31	7-10-12	39-43
15. Wiązownica	28	30	8-6-14	36-48
16. Wisła	29	23	6-5-18	34-73
17. Lublinianka	29	20	6-2-21	36-76
18. ŁKS Łagów	29	37	11-4-14	27-48

Najlepsi strzelcy: 16 – Czernyj (KSZO), Strózik (Cracovia II), 14 – Antkowiak (Podhale), 13 – Geniec (Sokół).

STAL (50): 12 – Kowalski, 6 – Duda, 4 – Iwao, Kitliński, 3 – Pikula, Szuszkiewicz, 2 – Banach, Imiela, Myszogład, Wydra, 1 – Filipczuk, Grabarz, Kołbon, Soszyński, Stelmach, Wojtak, Ziarko + 3 gole za walkower z Łagowem.

30. kolejka, 28 maja: Sokół – Stal (17).

Trzeba było brać w zimie Pietlucha...



IV liga

5 kolejek pozostało do zakończenia rozgrywek w 4 lidze i 5 szans pozostało drużynie Sokoła Nisko, żeby uratować się przed spadkiem. Są one jednak... iluzoryczne. Na dzisiaj z ligi spada 5 drużyn: LKS Skołoszów, Wólczanka, Stal II Mielec, Sokół Nisko i Korona Rzeszów. „Spokojne” miejsce zajmuje Igloopol. Drużyna z Rzeszowa traci do niego 5, a Sokół Nisko 10 punktów. Walczyć należy jednak do samego końca!

Sokół mecz 29. kolejki rozegrał już w piątek, 19 maja. Rywalem naszej drużyny była Wólczanka. Spotkanie z outsiderem dobrze ułożyło się dla piłkarzy z Nisko. W 8. minucie, po rozegraniu rzutu różnego, piłka trafiła do Michała Mistrzyka, a ten huknął z podbicia z kilkunastu metrów i piłka wylądowała pod poprzeczką.

Po objęciu prowadzenia Sokół skoncentrował się na defensywie.

Wólczanka przejęła inicjatywę, ale poza większym posiadaniem piłki, nic więcej z tego nie miała. W zasadzie, do przerwy tylko raz zagroziła na poważnie Sokołowi, kiedy jego obrońcy pozwolili oddać strzał Podolakowi. Ten jednak trafił w Polita.

Do 76. minuty Sokół prowadził i skutecznie odpierał ataki miejscowych. Wtedy jednak dał o sobie znać Krzysztof Pietluch. Doświadczony snajper, który zimą przymierzany był do gry w Sokole, uderzył nie do obrony z pola karnego i doprowadził do remisu. Pięć minut później, 32-latek, który występuje w Wólczancie nieprzerwanie od 11 lat, zdobył drugą bramkę dla swojego zespołu. Celnie „główkował”, zamykając na „dalszym” słupku dośrodkowanie z rzutu różnego.

Sokół zerwał się do ataku. Po strzale Piotra Młynarczyka piłka trafiła w poprzeczkę, za chwilę przed szansą zdobycia bramki

stanął Mistrzyk, ale i jemu nie udało się wpakować piłki do bramki. W końcu zrobił to w zamieszaniu podbramkowym Piotr Młynarczyk i spotkanie zakończyło się remisem.

WÓLCZANKA – SOKÓŁ NISKO 2:2 (0:1)

0-1 Mistrzyk (8), 1-1 Pietluch (76), 2-1 Pietluch (81), 2-2 F.Młynarczyk (90)

WÓLCZANKA: Świder – Roga, Walat, Kloc, Michalski, Błonarowicz (46 Kapusta), M.Olejarka (70 Halamaka), Paczocha, Gonzalez, Podolak, Pietluch.

SOKÓŁ: Polit – Kasia, Drelich, Gnatek, Bigas, M.Pyryt (80 Moskal), D.Pyryt (74 Serafin), Dziopak, Bednarz (80 Marut), Omuru (78 Młynarczyk), Mistrzyk.

Sędziowie: Albin Kijowski (Krosno).

Żółte kartki: Kloc, Michalski, Podolak – Drelich.

W pozostałych meczach 29. kolejki: Wistok – Igloopol 2:0 (1:0), JKS – Skołoszów 1:0 (0:0), Polonia – Cosmos 1:4 (0:1), Stal II Rz. – Sokół KD 0:1 (0:1), Korona – Karpaty 1:3 (1:2), Głogovia – Izolator 0:1 (0:0), Stal Ł. – Legion 1:2 (1:0), Lecha – Stal II M. 1:0 (0:0).

1. Cosmos	29	70	22-4-3	85-28
2. Karpaty	29	69	21-6-2	88-25
3. JKS	29	58	18-4-7	65-27
4. Stal Ł.	29	57	17-6-6	54-34
5. Sokół KD	29	49	15-4-10	60-41
6. Izolator	29	49	13-10-6	49-25
7. Legion	29	49	15-4-10	45-34
8. Stal II Rz.	29	45	14-3-12	59-39
9. Wistok	29	42	12-6-11	37-42
10. Polonia	29	40	10-10-9	44-51
11. Głogovia	29	37	9-10-10	39-37
12. Lechia	29	34	8-10-11	26-51
13. Igloopol	29	33	9-6-14	53-69
14. Korona	29	28	8-5-16	37-54
15. SOKÓŁ NISKO	29	23	6-5-18	26-64
16. Stal II M.	29	20	6-2-21	30-67
17. Wólczanka	29	13	2-7-20	36-82
18. Skołoszów	29	13	3-4-22	21-84

Najlepsi strzelcy: 19 – Dziadosz (Karpaty), 18 – Nowak (JKS), 17 – Buć (Stal Ł.).

SOKÓŁ (26): 9 – Mistrzyk, 4 – Młynarczyk, 3 – Dziopak, 2 – F.Moskal, 1 – Bednarz, Bigas, Chamera, Drelich, Gnatek, D.Pyryt, M.Pyryt + 1 samobójca (Czaba – Głogovia).

30. kolejka, 27 maja (sobota): Sokół – Stal II Rzeszów (17).

Sokół z Kamienia potknął się na Stali z Gorzyc

Przez ponad godzinę pachniało w Kamieniu niespodzianką. Pod koniec pierwszej połowy Oskar Madera pokonał Kacpra Siudaka i Stal Gorzyce objęła prowadzenie. W drugiej połowie w 60. minucie sędzia podyktował rzut karny dla Sokoła, ale uderzenie Marcina Deca z jedenastu metrów obronił Bartosz Paterek. Dziesięć minut później arbiter po raz drugi odgwizdał „jedenastkę” dla lidera. Tym razem do piłki podszedł Artur Łuczak i nie zmarnował okazji na wyrównanie chociaż niewiele zabrakło Paterkowi, żeby i ten strzał obronić. Sokół do końca walczył o zdobycie zwycięskiej bramki, ale bardzo dobrze spisywała się defensywa Stali na czele z doskonale dysponowanym tego dnia w bramce Paterkiem i mecz zakończył się remisem.

W Sokole wyraźnie brakowało w tym meczu najskuteczniejszego strzelca ligi okręgowej, Kacpra Piechniaka, który pauzował za żółte kartki, a ponadto trener Chmura nie mógł skorzystać także z dwóch innych kluczowych zawodników, Tomasza Konefała i Macieja Ruraka.

Wicelider ze Stalowej Woli podejmował broniącą się przed spadkiem drużynę z Jarocina. W odróżnieniu od kilku wcześniejszych meczów, w niedzielę trener Marek Kusiak miał do swojej dyspozycji



Jakub Lebioda ze Stali Stalowa Wola zdobył bramkę i zaliczył asystę w meczu z drużyną, którą prowadzi jego tata Artur



FOT. MARIUSZ BIEL

kilku graczy z pierwszej drużyny, wśród nich był Kosei Iwao. Japończyk zagrał w pierwszej połowie, miał jedną okazję do strzelenia gola, ale jej nie wykorzystał.

Stal wygrała bez większych problemów, a jedną z bramek zdobył Jakub Lebioda – syn trenera zespołu z Jarocina, Artura Lebiody. Przy trzecim голу Kuba zaliczył asystę.

Zwycięstwo odniosła także jedenastka ze Zdziar i razem z rezerwami „Stalówki” mają na pięć kolejek przed zakończeniem sezonu 6 punktów straty do Sokoła.

SOKÓŁ KAMIEŃ – STAL GORZYCE 1:1 (0:1)

0-1 Madera (44), 1-1 Łuczak (71)
SOKÓŁ: Siudak – Rychel, Piekut, D. Story, Wiatr (60 Synoś), Sarzyński, Podstawek, Błajda, Smusz, Łuczak, Dec.

STAL: Paterek – M. Chara (78 Andrasik), Różański, Winiarski, Bernas, Przepiórka, Machowski, Ivaknenenko, Falasa, Madera, Kwiatkowski
Sędziował Tomasz Kopeć. **Żółte kartki:** Piekut, Sarzyński, Story, Smusz – Chara, Bernas.

STAL II – KS JAROCIN 4:2 (2:0)

1-0 Grasza (10), 2-0 Lebioda (14), (14), 3-0 Maj (72), 3-1 Oleksak (77), 4-1 Fedejko (78), 4-2 Tarka (82)

STAL: Furman (60 Chamera) – Grasza, Hudzik, Krajnowski, Omuru (46 Maj), Stępnowski (46 Filipczuk), Szifer, Lebioda, Ziółkowski (60 Panicz), Książek – Iwao (46 Fedejko).

JAROCIN: Nowak – Kobylarz, Drabik, Zadworny, Wojtusik, Muc, Oleksak, Pławiak, Ł. Szpyra, M. Szpyra, Tarka.
Sędziował Dominik Kozioł. **Żółta kartka** Wojtusik.

AZALIA WOLA ZARZYCKA – LZS ZDZIARY 0:2 (0:1)

0-1 Kłos (samobójcza – 36), 0-2 Siudak (71)

AZALIA: Albrycht – Bieniasz (70 Zagaja), P. Florek, Kmiotek, Kłos (60 Sobota), Podolak, Rataj, Rutyna, Sypek, M. Florek (70 Siwiec), Halwa
ZDZIARY: Drzymała – Cichoń, Cupak, Gnidec, Jandziński, Kobylarz (61

Madej), Siudak (80 Jarosz), Wojtas (70 Gruszczyk), Startek, Urbanik, Sobilo.

Sędziował Maksymilian Ciak. **Żółte kartki:** Kmiotek, Halwa – Gnidec.

W pozostałych meczach 25. kolejki:

Stal ND – Unia 2:1 (0:1), Serafin (50), Sytnikov (73) – Madej (24), **Olimpia – ŁKS Łowisko 0:3 (0:1)**, Jarosz (17), Socha (65), Wach (80), **Pogoń – Tanew 4:1 (4:1)**, R.Drożdzał (15), Zacharyasz (24), Flis (39), Czado (40) – Piróg 45, **Siarka II – Transdźwig 4:3 (2:0)**, Drożdzał (18), Jędrzejewski (25, 78), Krempa (45) – Kabata (52), Franus (59), Skrzek (79), **Junior Zakrzów – San Kłżyów** – mecz przerwany na 31 maja z powodu złego stanu boiska.

1. Sokół	25	59	18-5-2	88-15
2. Stal II	25	53	16-5-4	70-26
3. Zdziary	25	53	17-2-6	59-23
4. Stal ND	25	50	15-5-5	49-28
5. Pogoń	25	46	13-7-5	57-33
6. Transdźwig	25	44	13-5-7	54-44
7. Azalia	25	41	13-2-10	62-46
8. Stal G.	25	39	11-6-8	39-32
9. Tanew	25	38	11-5-9	54-58
10. Siarka II	25	33	11-0-14	55-53
11. Łowisko	25	29	9-2-14	40-42
12. Jarocin	25	22	7-1-17	35-66
13. San	24	21	7-0-17	46-75
14. Junior	24	20	5-5-14	23-53
15. Olimpia	25	17	5-2-18	28-76
16. Unia	25	5	1-2-22	26-115

Najlepsi strzelcy: 36 – Piechniak (Sokół), 23 – Sobilo (Zdziary), 17 – Górecki (Tanew), 16 – Stąporski (Transdźwig), 15 – A.Florek (Azalia).

26. kolejka, 27 maja: Unia – Junior (15), Łowisko – Stal ND (15), Zdziary – Siarka II (16), Stal G. – Stal II (16), **28 maja:** Jarocin – Pogoń (16), San – Sokół (16), Tanew – Azalia (16), Transdźwig – Olimpia (16).

Zmarł Jan Bączyński

W Warszawie w wieku 92 lat zmarł Jan Bączyński, były piłkarz Stali Stalowa Wola.

Jan Bączyński urodził się 20 czerwca 1931 roku, pochodził z Częstochowy. Okres okupacji spędził w Stalowej Woli. Tu ukończył szkołę podstawową, a następnie Technikum Mechaniczne i rozpoczął pracę w Hucie Stalowa Wola na Odlewni Staliwa – Metale Kolorowe.

W pierwszej drużynie Stali debiutował mając 18 lat. Początkowo ustawiany był na pozycji środkowego obrońcy. Po objęciu zespołu przez krakowskiego trenera Stanisława Malczyka, Bączyński został przesunięty najpierw na środek pomocy, a później na środek ataku. W trakcie swojej piłkarskiej przygody występował w jednej drużynie z takimi piłkarzami jak: Zdzisław Cios, Witold Zaręba, Wiktor Pawełek, Wilhelm Szklenier, Antoni Buczyński, Walerian Bienias, Rudolf Patkolo, Kazimierz Serafini, Ryszard Kozerski, Zdzisław Nowak, Jerzy Famulski. W sezonie 1949/50 Stal wywalczyła mistrzostwo grupy II klasy A okręgu rzeszowskiego. W tamtym czasie był to trzeci poziom rozgrywkowy w Polsce.

Początkiem lat 60. ub. w. wyjechał do Warszawy, otrzymał propozycję pracy w Hucie „Warszawa”, która w tamtym czasie werbowała najbardziej wykwalifikowanych fachowców i w stolicy osiadł już na stałe.

Zmarł 6 kwietnia 2023 r. Pochowany został na Cmentarzu Bródnowskim w Warszawie.



FOT. BW



klasa A

Na bardzo długo zapamięta wyjazd do Rzeczy Długiej drużyna Wisanu Skopanie. W 2. minucie straciła bramkę po uderzeniu Marcina Zygmunta, trzy minuty później wynik podwyższył Marcin Młynarczyk, a w 7. minucie po raz drugi na listę strzelców wpisał się Zygmunt i gospodarze wygrali 3:0! W pierwszej połowie Młynarczyk raz jeszcze umieścił piłkę w bramce zespołu ze Skowierzyna, a po przerwie piątego gola, a swojego trzeciego strzelił Zygmunt. Chwilę wcześniej honorową bramkę dla przyjezdnych zdobył Trzeciak.

Niespodzianka w Chwałowicach. Tylko jednym punktem musiał się zadowolić Jeziorak po meczu z LZS-em Wola Rzeczycka. Dla lidera bramki zdobyli: Marcin

Wichry zmiotły Wisan w kilka minut

Górniak i Krzysztof Oźga, dla gości: Kamil Stańkowski 2.

Wygrała za to Bukowa, na wyjeździe z Czarnymi Lipa 4:0 (Grzegorz Słowik 2, Grzegorz Szymanek, Paweł Kaczmarczyk) i zbliżyła się do Jezioraka na 5 „oczek”. Miejsce trzecie zachował KS Trenera Łukasza Kościelskiego Stalowa Wola, który w ostatniej kolejce wygrał z Unią w Skowierzynie 7:1 (Skrzypek 2, Pawlik 2, Studnicki, Partyka, Szpyt – Wolak).

W najbliższej kolejce Jeziorak zmierzy się na swoim boisku z Unią Skowierzyn, Bukowa podejmie LZS Wola Rzeczycka, a KSTŁK wyjedzie do Wrzaw na spotkanie ze Sanem.

W grupie II zwycięska passę kontynuuje Sparta, a z „dołka” nie może się wydostać Francesco. Jede-

nastka z Jeżowego wygrała piąty mecz z rzędu, a drużyna z Jelnej z pięciu ostatnich spotkań, wygrała tylko jedno, dwa zremisowała, a dwa przegrała. Ostatnio wróciła z niczym z Brzyskiej Woli. Sparta natomiast pewnie pokonała na wyjeździe Sokoła Hucisko 5:2. Wyborną formą strzelecką błysnął w tym meczu Dominik Wojtanowicz, który cztery razy umieszczał piłkę w bramce przeciwnika. Piąte trafienie dołożył Jacek Gielar. Dla pokonanych obydwie bramki zdobył Łukasz Stępień.

W tabeli na prowadzeniu Sparta Jeżowe – 43 pkt, drugie miejsce zajmuje Francesco – 39 pkt. Tylko te dwie drużyny liczą się wciąż w walce o awans. W najbliższej kolejce Sparta zmierzy się na wyjeździe z Podlesianką, a zespół z Jelnej podejmować będzie Advit.

SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl



www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

Agata Wysocka (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysocka@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com
Współpraca wydawnicza:
Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01

sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198

Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA

i portalu www.sztafeta.pl:

Karolina Kusińska, tel. 509-513-016
sztafeta.gryn@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00

Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011
mariuszbiel@gmail.com
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik)
Agnieszka Hasny – grafik

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

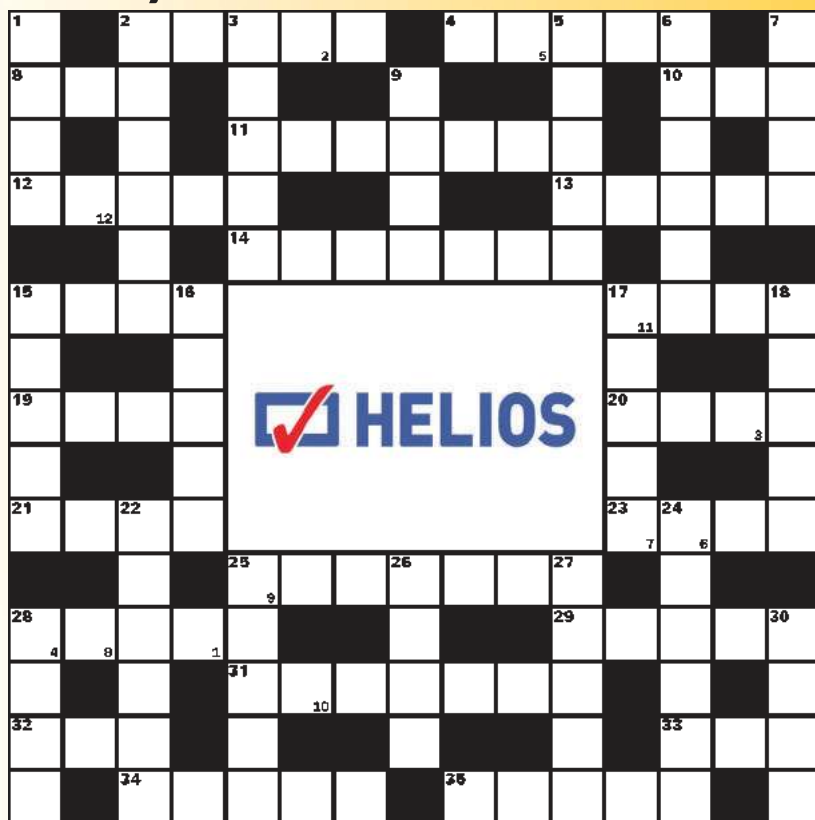


Szybki kontakt z redakcją:
15 810 94 00 w godz. 8.00–16.00;
509 513 016

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH.



Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 12 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez kino **HELIOS w Stalowej Woli**.

Poziomo: 2 – rynek grecki, 4 – poemat Andrzeja Nie-mojewskiego, 8 – wysoka piłka w tenisie, 10 – miesiąc zakochanych, 11 – poszła do lasu na rydze, 12 – dostojnik w Turcji Osmańskiej, 13 – Comaneci, gimnastyczka, 14 – bywa psychiczny, bywa tektoniczny, 15 – reprezentacyjna sala, 17 – model Renaulta, 19 – imię Asnyka, 20 – „Kordian i ...” Kruczkowskiego, 21 – pies Stasia i Nel, 23 – szef klasztoru, 25 – towar na statku, 28 – śnieżna na drzewach, 29 – wylupuje bezpańskie psy, 31 – „Rumowa” wyspa, 32 – pokład jak zbiornik, 33 – bywalec szafotów, 34 – Bryan, piosenkarz, 35 – siostra Balladyny.

Pionowo: 1 – srebrny – to Księżyc, 2 – denna strefa oceanu, 3 – przejaw, symptom, 5 – grube płótno na spodnie, 6 – stosowany jako barwnik do włosów, 7 – szkoda moralna, 9 – na przykład Soplicowo, 15 – jasnoszara antylopa zamieszkująca obrzeża Sahary, 16 – wciela poborowych, 17 – coś pięknego, 18 – głęboka, wzburzona woda, 22 – imię żeńskie, świętuje 2 grudnia, 24 – zgrana grupa, 25 – pierwszy pies pasażer statku kosmicznego, 26 – po pachy, 27 – żołnierska zieleni, 28 – wyspa i miasto na Filipinach, 30 – pora Raka i Lwa.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 19: Na Stanisława żyto jak ława. Nagrodę ufundowaną przez kino **HELIOS w Stalowej Woli** wygrał **Józef Sulich** ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 30 maja.

HELIOS KUPON 21/2023



Marian T. Karaś Aforyzmy

Nie podnoś ręki na władzę,
jeśli nie masz władzy w ręce

Nadzieje umiera ostatnia.
Więc kto ja pochowa?

Coś szyte grubymi nićmi
jest łatwe do rozprucia

Puste słowa można zapełnić
dowolną treścią

Stanisław J. Chudy Fraszki

Iść czy płynąć
Na życiowej drodze
Jaki wybrać sąd:
Iść z duchem czasu
Czy płynąć pod prąd

Gdzie wychodzi król
Na pole albo na dwór

Szkielet nasz powszedni
Choć rzadko o nim tak myślimy
Codziennie w sobie go nosimy

Widziane z Mlecznej Drogi
Czy Ziemia to nasza...kula u nogi?

Do kasy w hipermarkecie
podchodzi para z dwoma wózkami
wyladowanymi po brzegi.
Wykładają zakupy na taśmę,
kasjerka skanuje, oni pakują. Kasjerka
za-uważa, że między zakupami nie ma papieru
toaletowego, postanowiła, więc zażartować:
– No, wszystko państwo wzięliście, ale o
papierze toaletowym, to zapomnieliście.
Na co mężczyzna niemal miotając iskry
z oczu:
– A po jaką cholere, jak paragon będzie
miał z 50 metrów?



Góral został oskarżony o pobicie.
– Oskarżony twierdzi, że uderzył po-
szkodowanego jeden raz zwiniając gazetą?
– Ano tak – zgadza się góral.
– I od tego ciosu gazetę poszkodowany
doznał wstrząsu mózgu?
– Skoro tak doktor powiedział...
– W takim razie, co było w gazecie?
– Nie wiem, nie czytałem.

Czy jest jakaś miara szczęścia?
– Tak, promile.

FOT. FREEPIK.COM

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03–20.04)
W tym tygodniu większa część Two-
ich wysiłków zostanie skierowana
na załatwianie spraw związanych z
pieniędzmi. Uważaj na skłonność do romansów, ale
nie dokazuj za bardzo, bo nie stopisz lodu każdego
serca. Wykorzystaj swą energię i nie pozwól sobie
na lenistwo!



Byk (21.04–20.05)
Byku, uważaj na to, co robisz i co mó-
wisz, bo szykuje się scysja z szefem.
Zastanów się, zanim coś zrobisz. Nadchodzi dobra
passa w uczuciach, więc staraj się zapomnieć o
tym, co niedobre, kiedy jesteś razem z kimś bliskim.
Zadbaj o swoją kondycję fizyczną.



Bliźnięta (21.05–21.06)
Zło dobrem zwyciężaj i spróbuj zro-
zumieć, że sprawy istotne dla Ciebie,
nie muszą obchodzić innych. Spodziewaj się wielu
nowości. Będziesz zapracowana, ale poradzisz sobie
ze wszystkimi obowiązkami. Spójrz wokół siebie
i zauważ ilu masz ciekawych wielbicieli. Korzystaj
więc z powodzenia!



Rak (22.06–22.07)
Pamiętność prowadzi donikąd.
W miłości podobno szczypta za-
zdności zawsze mile widziana, ale nieraz zdecydowa-
nie przesadzasz. Wsłuchaj się w potrzeby partnera,
spróbuj więcej o nim dowiedzieć, zamiast szukać
dziury w całym. Wzajemne prawdziwe poznanie
zaowocuje gejerem namiętności.



Lew (23.07–22.08)
Ostatnio los nie chce godziwie
sypnąć groszem, więc w snach o
potędze trzeba jednak uwzględnić finanse. Jeśli
pojawia się okazja, by trochę dorobić, nie zaskodzi
na chwilę zrezygnować z wizji zasłużonego lenistwa.
Zresztą twój organizm prosi, by odpoczywać aktywnie.
Wybór dyscypliny warto przemyśleć.



Panna (23.08–22.09)
Nikt nie będzie lepiej zorientowany w
zawiłościach i tajnikach tego, co się
dzieje w Twoim miejscu pracy. Szef
będzie umiał to docenić. W tym tygodniu będziesz
do partnera nastawiona bardziej koleżeńsko niż
romantycznie.



Waga (23.09–22.10)
W tym tygodniu będziesz jeszcze
bardziej twórcza i zapobiegliwa, co za-
owocuje przyrostem gotówki. Dzięki
swojej przebojowości bez problemu
owiniesz sobie wokół palca upatrzo-
ną osobę. Jesteś u szczytu sił. Twoja kondycja nie
powinna Cię zawieść.



Skorpion (23.10–22.11)
Na horyzoncie pojawiają się pozy-
tywne zmiany i jakaś miła finanso-
wa niespodzianka. Poświęć się zawodowym ob-
wiązkom. W miłości bez większych zmian. Wszystko
układa się po Twojej myśli. Większość Skorpionów
może spodziewać się dobrego samopoczucia.



Strzelec (23.11–21.12)
Czeka Cię mnóstwo nowych
kontaktów, ruchu i ożywienia.
Jednak uważaj i nie zwieraj się
z wszystkich pomysłów przypadkowym ludziom,
ktoś może je wykorzystać jako swoje. W tych dniach
w miłości czekają Cię chwile ciepła i szczęśliwe z
Twoim partnerem.



Koziorożec (22.12–19.01)
W tym tygodniu nie zawiedzie Cię
Twoja świetna kondycja umysłowa,
dzięki której przebijesz konkurentów.
Bardziej zadowolony Cię głęboka przyjaźń
niż romans. Czeka Cię tydzień życzliwości ze strony
innych. Zadbaj o siebie i idź do fryzjera.



Wodnik (20.01–18.02)
Masz w sobie moc sił witalnych i
po cięższym początku tygodnia w
kolejnych dniach się rozkręcisz. Nie
zapominaj jednak, że bliscy, chociaż
przychylni, nie mogą być wiecznie traktowani jak
worki treningowe do wyrzucania frustracji. Od czasu
do czasu każdy może mieć gorszy dzień, ale jeśli
trwa to zbyt długo, trzeba szukać fachowej pomocy.



Ryby (19.02–20.03)
Czas działa ciągle na Twoją korzyść.
Załatwiał więc wszelkie sprawy i
podejmuj decyzje. W miłości oczekuj małych zmian.
Będziesz miała szczęście do nowo poznanych ludzi.
Dopisze Ci świetny refleks i samopoczucie, więc
będziesz w stanie połatwiać mnóstwo spraw.

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztafeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztafeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztafeta”, zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679

z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztafeta. Kontakt: sztafeta.stalowawola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.